

# GŁOS PABIANIC

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI)

ŁÓDŹ, NIEDZIELA 26 LUTEGO 1950 ROKU

Nr 57 (1338)

## Towarzysz Markiewka uczy nas jak wykonywać plany produkcyjne

Przebieg zebrania sprawozdawczego w PZPB Nr 21

Dyrektor naczelny PZPB Nr 21 ukończył właśnie odczytywanie przed zalogą rocznego sprawozdania. Ujawniło ono wiele ciekawych faktów, stwierdzających, że w zakładach Nr 21 nie wszystko funkcjonowało dobrze.

Ale w toku dyskusji, która się póź niej rozwinęła, zabierający głos towa rzysze wykazali czujną troskę o wyko nanie planów na przyszłość, o jakość i oszczędność. Mówcy zwracali się z gorącym apelem do kierownictwa i zalogi, aby nigdy więcej nie dopuściła do tego, co nastąpiło w I półroczu ubiegłego roku, tzn. do nie wykonania planów produkcyjnych przez tkalnię.

— Aby zapobiec powtórzeniu się tego niedociągnięcia z ubiegłego roku — mówił tow. Spiewak, majster salowy z tkalni — musimy się wszyscy zobowiązać, że w ciągu całego roku bieżącego będziemy pilnie strzegłi wykonania planów.

— Te myśli podsunął nam tow. Markiewka. Rzucił nam rękawicę, która nasza zalogą powinna podjąć. Ja pierwszy podejmuję całoroczne zobowiązanie wraz z majstrami salowymi, tow. tow. Michałkiem i Stępnem. Będziemy doglądać praktykantów i słabszych majstrów nie tylko w okre ślonym z góry czasie, ale zawsze, gdy zajdzie potrzeba, pozostaniemy również po pracy, aby tylko podciągnąć produkcję. Te pierwsze zobowią zania przyjęto z ogólnym entuzjaz mem. Ośmieliło to innych majstrów i jedną z nich oświadczył:

— My, majstrowie z III zmiany, zo bowiązujemy się do podniesienia na szrej produkcji na partiach o 5 proc. Młody majster Marciniec, pomimo przejścia do bardzo słabej partii, zobowiązał się podnieść produk cję o 15 proc. Wszyscy praktykanci w tkalni z Zenonem Dymusem, młodzieńcem, na czele, przyrzekli do brze zakładać osnowy i pracować we dług wskazówek starszych, doświadcz onych majstrów. Nie brakuje również tkaczek, a wśród nich młodzie żewek. Ścisłe mówiąc, cała tkalnia zobowiązała się podnieść swą produk cję o 5 proc. i 10 proc. Instruktorci będą doszkalać słabsze tkaczki, a no wa przewodnicząca ŁK, tow. Woźniak postanowiła, że będzie tak u swiadamić kobiety, aby ani jednej z nich nie brakło w Lidze Kobiet. Za miataczka tow. Cichocka przyrzeka utrzymywać wzorową czystość na sa lach produkcyjnych. Wydział ruchu zobowiązał się pomagać oddziałom produkcyjnym. Każdy z przewleka czy podnieś swą produkcję o 50 procent więcej dziennie. Kierownik tkalni, tow. Żoraw, zobowiązał się, że będzie strzegł porządku, jak oka w głowie, aby zalogą nie natrafiała na żadne przeszkody przy wykony waniu swych zobowiązań.

Majstrowie przedzielali też nie po zostali w tyle i zobowiązali się podnie śać swą produkcję o 1 proc.

Opuszczając świetlicę, zalogą u swiadomiła sobie, że pracując kolek tywnie, domagając się od Centralnego Zarządu większej opieki nad za kładami i wyciągając wszystkie siły nie dopuści już nigdy do niewy pełnienia planu przez jakikolwiek od dział.

M. S.

## Wielka ofensywa pokoju

### Delegacje Światowego Komitetu Obróńców Pokoju — składają propozycje pokojowe we wszystkich parlamentach świata

**BRUKSELA (PAP).** — Do Brukseli przybyła delegacja Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju z księdzem Boulrier (Francja) i Lelio Basso (Włochy) na czele.

Na zorganizowanej przez Belgijski Związek Obróńców Pokoju konferencji prasowej zabrał głos ksiądz Boulrier, który oświadczył:

Na mocy decyzji Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju, poszczególne delegacje od wiedzają również ZSRR, USA, Francję, Holandię i inne kraje, celem przedstawienia parlamentom szeregu propozycji, zmierzających do utrzymania pokoju.

Zadaniem naszej delegacji jest przedstawienie parlamentowi belgijskiemu dwóch zasadniczych za gadnień, ZANTECHNIA WYSCI GU ZROBIEŃ I ZAKAZU BRONI ATOMOWEJ.

Delegacja nasza dowiedziała się, że parlament belgijski nie zamierza jej przyjąć. Delegacja dotychczas wszelkich wysiłków, aby jej propozycje zostały wysłuchane.

Następnie ksiądz Boulrier scharakteryzował rozwój ruchu pokoju na całym świecie i wzmożenie walki przeciwko podżegaczom wojennym — „wszędzie gdzie bwiem — powiedział ks. Boulrier — widziałem, że NARODY CHCĄ POKOJU I WY WALCZA POKÓJ”.

### Odezwa intelektualistów francuskich

**GENEWA (PAP).** — Z Paryża do noszący: W ramach ogólnie francus kich obrad Bojowników o Wolność i Pokój, odbędzie się 9 marca w Iwry konferencja ruchu intelektualistów francuskich w sprawie pokoju, który to ruch powstał w okresie związany z kongresem wrocławskim.

Intelektualiści francuscy — obroń cy pokoju ogłosili apel do wszyst kich intelektualistów Francji aby wzięli udział w obradach bojowni ków o wolność i pokój.

Intelektualiści francuscy powłmni — głosi apel:

- 1) wywalczyć poszanowanie wolności słowa,
- 2) domagać się zaprzestania kontroli ministerstwa spraw wewnętrznych nad działalnością intelektualistów francuskich,
- 3) domagać się zwiększenia budżetu na cele kulturalne i naukowe,
- 4) walczyć o to, aby nauka francuska mogła się swobodnie rozwijać dla dobra pokoju.

5) protestować przeciw polityce rządowej kontynuowania wojny z Vietnamem.

### Wiece i manifestacje pokojowe we Francji

**GENEWA (PAP).** — Jak donoszą z Paryża, w Tours odbył się z udziałem przeszło 8 tys. osób potężny wiec protestacyjny przeciwko aresztowaniu bojowników o pokój, który odbył się w Saint Pierre des Corps unie ruchomili kolejowy transport czoł gów.

Manifestanci domagali się natych miastowego zwolnienia aresztowa nych oraz potwierdzenia swą zdecyd owaną wolę walki o pokój.

Robotnicy portowi w Bordeaux odmawiali w dalszym ciągu załado wywania sprzętu wojennego na stat

ki, mające odpruć do Afryki Północnej.

Robotnicy portowi w Cette postawili w niedzielę 24-godzinny strajk na znak protestu przeciwko transportom sprzętu wojennego.

Strajk robotników portowych O-ranu, którzy odmawiają ładowania materiału wojenskogo trwa nadal.

Zbiórka na fundusz pomocy robotnikom portowym, walczącym o pokój, przyniosła ponad 2,5 miliona franków.

### Amerykianie pragną pokoju

**NOWY JORK (PAP).** — Dziennik „Christian Science Monitor” donosi, członkowie kongresu USA otrzymują ostatnio liczne listy, w których oby watele, reprezentujący najszersze na sy narodem, domagają się coraz en ergiczniej położenia kresu szalenemu wysiłkowi zbrojeni, rozpalanemu przez rząd USA.

Komisja energii atomowej kongre su otrzymuje codziennie około 200 li stów, których autorzy wyrażają obawę z powodu wzmagającego się wciąż wysiłku zbrojeni i domagają się przedsięwzięcia stanowczych kro ków w celu zabezpieczenia pokoju.

Dziennik podkreśla, że listy te od zwierciedlają istotne uczucia najszerszych mas narodu amerykańskiego i stanowią wyraz jego głębokiego za niepokojenia.

## Odprawa aktywów partyjnego z terenu województwa łódzkiego

W dniu wczorajszym w lokalu KW PZPR przy ul. Kopernika 8 odbyła się odprawa aktywów partyjnego z te renu województwa łódzkiego. W od prawie wzięli udział sekretarze Po wiatowych i Gminnych Komitetów PZPR, sekretarze Komitetów PZPR miast wydziałowych, instruktorzy rol ni Komitetów Powiatowych, aktyw partyjny powiatowy i wojewódzki, aktywiści z najpoważniejszych placówek administracyjno-smarządowych i gospodarczych, posłowie woj. łódzkiego i aktywiści partyjni z dzielnic Łodzi.

Naradę zagalł I sekretarz KW i KL PZPR, tow. Władysław Dworakowski, który w imieniu zebranych powitał przybyłych na naradzie przed stawicieli Komitetu Centralnego PZPR: członka Biura Politycznego KC PZPR, tow. Jakuba Bermana,

zastępcę członka KC, zastępcę kie rownika Wydziału Organizacyjnego KC — tow. Jarosińskiego oraz człon ka Wydziału Organizacyjnego KC — tow. Skoniecznego.

Obszerny referat na temat zadań organizacji partyjnych w budowaniu i umianianiu gospodarczym spółdzielni produkcyjnych, w akcji sku pu zboża oraz w własnej kampanii siewnej — wygłosił tow. Jarosiński.

Z kolei sekretarz Komitetu Woje wódzkiego PZPR, tow. Sienkiewicz ogenił przebieg akcji wyborczej do władz partyjnych na terenie nasze go województwa i nakreślił zadania w dalszej kampanii wyborczej.

Po referatach wywiązała się oży wiona dyskusja, która przebiegała pod znakiem szerokiej wymiany doświad czeń w dziedzinie organizacji pracy w spółdzielniach produkcyjnych, do



Tow. Jakub Berman  
Członek Biura Politycznego  
KC PZPR

## II rocznica zwycięstwa czechosłowackiej rewolucji

**PRAGA.** — Prasa czechosłowacka poświęca liczne artykuły drugiej rocznicy wydarzeń politycznych w Republice, które w lutym 1948 r. zakończyły się zdecydowanym zwycięstwem klasy robotniczej nad reakcją.

Organ Komunistycznej Partii Cze chosłowacji „Rude Pravo” podkreśla w artykule wstępnym donosząc o znaczeniu tego zwycięstwa dla sprawy pokoju światowego i stwierdza, iż w pamiętnych dniach lutego 1948 r. lud czechosłowacki wbrew planom i dąż eniom reakcji krajowej i zagranicz nej stanął wiernie u boku Związku Radzieckiego — czołowej siły obozu pokoju i socjalizmu.

Zwycięstwo naszego ludu w lutym 1948 r. — pisze dziennik — jest zwycięstwem całej, milującej pokój ludzkości, jest potwierdzeniem faktu, że kapitalizm skazany jest na zagładę, a wojenne plany imperialistów — na niepowodzenie.

### Rozkaz gen. Swobody

**PRAGA.** — W rozkazie dziennym wydanym z okazji drugiej rocznicy zwycięstwa ludu pracującego w Cze chosłowacji, minister Obrony Narodu wej Republiki Czechosłowackiej ge neral armii L. Swoboda wskazuje na potężny wzrost sił pokoju w ciągu ubiegłych dwóch lat.

General Swoboda podkreśla w roz kazie wspaniałe osiągnięcia ludu cze

chosłowackiego i wzywa żołnierzy i oficerów do wzmożenia dyscypliny i wzmożenia czujności oraz do korzy stania z bogatych doświadczeń armii radzieckiej. W ten sposób — podkre śla rozkaz — żołnierze czechosłowac cy spełnia swe wielkie zadania w obronie wolności i niepodległości Cze chosłowackiej Republiki Ludowej.

## Szpiedczy i sabotażyści są popierani i kierowani przez anglosaskich dyplomatów na Węgrzech

### Nota węgierska do rządu USA i W. Brytanii

**BUDAPEST (PAP).** — Departament Informacji Ministerstwa Spraw Zagranicznych Węgier ogłosił tekst not, które Minister stwo Spraw Zagranicznych Węgierskiej Republiki Ludowej prze słało dnia 23 bm. poselstwu USA i Anglii w Budapeszcie.

Nota wręczona poselstwu USA stwierdza, że w toku procesu Geige ra i jego współników zostało dowie dziono, iż sabotażysty i szpiegostwo kierował bezpośrednio pułkownik a merykański Robert Vogeler.

W toku przewodu sądowego dowie dziono, że szpiegowska działalność grupy sabotażystów, godząca w in teresy państwa węgierskiego czynnie popierali niektórzy pracownicy pose l

stwa USA w Budapeszcie. Spośród dyplomatów, z którymi Vogeler po zostawał w kontakcie z racji swej działalności szpiegowskiej, pozostają nadal na placówce budapeszteńskiej attaché wojskowy — pik. Kraft, jego zastępca — ppik. Hojne oraz zastępca attaché lotniczego — Griff in.

W związku z powyższym, rząd węgierski zapytuje: jakie są zamiary rządu USA w stosunku do tych osób i czy zamierza on wycofać lo giczne wnioski ze wspomnianych wy żej faktów? Rząd węgierski uważa za uzasadnione postawienie tej kwe stii, jak również kwestii, czy rząd USA zamierza zrewidować zarządze nia represyjne, które wydał w zwiaz ku z aresztowaniem Vogelera i czy uważa za zgodne z prawem zamknię cie konsulatów węgierskich w No wym Jorku i Clevelandzie?

Ministerstwo Spraw Zagranicz nych Węgier stwierdza, że liczba pra cowników dyplomatycznych pose lstwa amerykańskiego w Budapeszcie (22 w tym 7 wojskowych) znacznie przekracza liczbę pracowników dy plomatycznych, zatrudnionych w po

sełstwie amerykańskim przed woj ną za czasów Horthy'ego (6) oraz, że wielokrotnie przewyższa liczbę pracowników poselstwa węgierskiego w Waszyngtonie. W poselstwie USA w Budapeszcie zatrudnionych jest ponadto jeszcze 48 obywateli amerykańskich.

Ministerstwo Spraw Zagranicz nych Węgier nie uważa, by dalsze utrzymanie tego stanu rzeczy było uzasadnione i prosi rząd Stanów Zjednoczonych, aby w trybie przyspieszonym rozpatrzyć sprawę liczby swych pracowników.

Rządowi węgierskiemu wiadomo ponadto, że w poselstwie USA w Bu dapeszcie według ostatniego wyka zu pracuje 103 obywatele węgier skich, którzy w przeważającej wiek szości są zwolennikami b. reżimu faszystowskiego na Węgrzech i nie nawiądzają ustroju demokratycznego.

Ministerstwo Spraw Zagranicz nych Węgier zapytuje czy rząd USA zamierza z własnej inicjatywy zmie nić ten niemożliwy do utrzymania stan rzeczy, który powstał w zwiaz ku ze skupieniem w poselstwie USA tak znacznej liczby obywateli wrogo ustosunkowanych do demokracji węgierskiej.

(Dokończenie na str. 2-cj)

## Młodzież radziecka kroczy w pierwszym szeregu bojowników o trwały pokój, demokrację i komunizm

### Orędzie wyborcze KC Komsomolu

**MOSKWA.** — Komitet Centralny Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży ogłosił orędzie do wszystkich mło dych wyborców, do komsomolców i komsomolek.

Komitet Centralny WLKZM wzywa komsomolców i wszystkich młodych wyborców kraju radzieckiego, aby 12 marca 1950 roku oddali swe głosy na kandydatów Stalinowskiego Bloku komsomolów i bezpartyjnych.

Głosując na kandydatów Stalinow skiego Bloku komsomolów i bezpartyj nych — czytamy w orędziu — zama nifestujemy swoją plomienną miłość do ojczyzny socjalistycznej, swoje głębokie zaufanie i bezgraniczne przy wiazanie do partii komunistycznej i do naszego Ojca i Nauczyciela — Wielkiego Stalina. Zamanifestujemy swą gotowość walczyć o dalsze wzmo czenie państwa socjalistycznego, o zwycięstwo komunizmu w naszym kraju.

Głosując na kandydatów stalnow skiego bloku komsomolów i bezpartyj nych aprobujemy tym samym jedno myślnie, raz jeszcze STALINOWSKA POLITYKĘ POKOJU I PRZYJAZNI MIĘDZY NARODAMI, — wyrażamy swą gotowość i w przyszłości niestru dzenie walczyć o trwały pokój na całym świecie przeciwko podżegaczom wojennym.

Młodzież radziecka, podobnie, jak i cały nasz naród, radzi sobie sprawę, że źródłem siły i potęgi państwa radzieckiego jest mądra polityka par ti komunistycznej i genialne kierowni ctwo Wielkiego Stalina.

Komunistyczna partia cieszy się ol brzymim zaufaniem i miłością wszyst kich pracujących naszego kraju.

Imię Towarzysza Stalina wyraża wielkość naszej ojczyzny socjalistycznej i uskrzydla ludzi radzieckich w nich walce o zwycięstwo komunizmu.

Imię Towarzysza Stalina jest stan dardem walki mas pracujących całego

świata o trwały pokój, demokrację i socjalizm.

Komsomolcy i komsomolki oraz ca la młodzież radziecka gotowi są wszę dzie i zawsze kroczyć za okrytą chwałą partii komunistycznej, za Towar zyszem Stalinem — Genialnym koniun sumentorem nieśmiertelnego dzieła Lenina.

## Przed XII-ym kongresem Francuskiej Partii Komunistycznej

**GENEWA (PAP).** — Komitet Cen tralny Francuskiej Partii Komuni stycznej komunikuje, że w dniach od 2 do 5 kwietnia r. b. odbędzie się XII Kongres Partii.

Porządek dzienny został ustalony w sposób następujący:

- 1) w: "a o niezależność narodowa i w obronie pokoju — sprawozdawca: sekretarz generalny partii Maurice Thorez.
- 2) obrona rolnictwa francuskiego i chłopów — sprawozdawca: czło nek biura politycznego partii Waldeck Rochet.
- 3) wybory Komitetu Centralnego i Centralnej Komisji Kontroli Fi nansowej.

Partii Komunistycznej donosi o otwarciu dyskusji przygotowawczej do Kongresu we wszystkich organi zacjach partyjnych.

Za materiał do prac przygotowawczych na różnych sekcjach partyj nych powinny służyć:

- 1) sprawozdania towarzyszy Su slowa, Togliattiego i Gheorghiu Dej, jak również rezolucje uchwalone po tych sprawozdaniach na ostatniej sesji Biura Informacyjnego Partii Komunistycznej i Robotniczych.
- 2) przemówienie sekretarza gene ralnego Francuskiej Partii Komuni stycznej Thoreza na posiedzeniu Ko mitetu Centralnego Partii z 10 gru dnia 1949 r., oraz sprawozdania Duclos i Cogniot złożone na tym

posiedzeniu.

3) w pracach przygotowawczych powinno się zwrócić w szczególności uwagę na stały wzrost sił poko ju i demokracji oraz na walkę w obronie pokoju.

Dyskusje i konferencje przygo towawcze pozwolą na krytyczne i samokrytyczne zbadanie działalności kierownictwa, na ustalenie wytycz nych politycznych i organizacyj nych, z uwzględnieniem obecnej sy tuacji i perspektyw na przyszłość, oraz uławią wybór organów kie rowniczych na poszczególnych sekcjach partyjnych.

Dla dyskusji przygotowawczej zo stają otwarte łamy „L'Humanité” i innych pism partyjnych.

## Przyjęcie na cześć prof. Wallona

**GENEWA (PAP).** — Jak donoszą z Paryża, w lokalu Międzynarodowej Federacji Związków Zawodowych Naczytelstwa odbyło się przyjęcie wydane na cześć profesora Wallona z udziałem wybitnych uczonych fra ncujskich i zagranicznych.

### Uwaga, korespondenci i redaktorzy gazetki ściennych

Dnia 27 lutego br. tj. w poniedziałek, o godzinie 18 odbędzie się w świetlicy przy ulicy Piotrkowskiej 86, 1 piętro, odprawa korespondentów fabrycznych i redaktorów gazetki ściennych łódzkich zakładów pracy.

Obecność obowiązkowa.

Redakcja „Głosu Robotniczego”



# Demokracja socjalistyczna - najwyższy typ demokracji

W Nr 8 (63) pisma „O trwałe pokój, o demokrację ludową” ukazał się artykuł pt.: „Demokracja socjalistyczna — najwyższy typ demokracji”, który drukujemy poniżej w całości.

Wielka Rewolucja Październikowa wyzwalała narody Rosji, na zawsze kładąc kres wyzyskowi, zapoczątkowała erę socjalistycznego demokracji.

W społeczeństwie burżuazyjnym syty nie może być równy głodnemu, wyzyskujący — wyzyskiwanemu. Demokracja burżuazyjna — demokracja kłamliwa, fałszywa i okrojona — wszystkimi sposobami popiera i zapewnia panowanie i wszechwładzę kapitalu. Gdyby nie walka klasy robotniczej, demokracja burżuazyjna przekształciłaby wszystkich ludzi w pozabawionych praw niewolników kapi- tału.

Aby wyzwolić masę pracującą, Wielka Rewolucja Październikowa rozbiła doszczętnie burżuazyjną ma- chinę państwową i na jej miejsce utwo- rzyła nową, radzieckie państwo socjalistyczne. Od tego czasu, w wa- runkach powszechnego kryzysu ka- pitalizmu, historycznie ograniczoność demokracji burżuazyjnej, jej nieule- czalne wady zaczęły jeszcze wyraź- niej wychodzić na jaw.

Rewolucyjni marksiści zawsze twierdzili, że legenda o tzw. czystej demokracji jest czymś innym, jak parawanem służącym do zamaskowa- nia dyktatury burżuazji. Nie ma „de- mokracji w ogóle”, jak nie ma „dnie- nie”, „dyktatury w ogóle”. Lenin pod- kreślał, że każda władza jest dykta- turą i każda dyktatura posiada treść klasową. Jednakże dyktatura nie oznacza likwidacji demokracji dla tej klasy, która dyktaturę tę re- szuluje. Oznacza ona natomiast bez- względnie likwidację demokracji (lub istotne jej ograniczenie) dla tej klasy, wobec której lub przeciw której dyktatura jest realizowana. Tak więc dyktatura burżuazji jest demo- kracją dla burżuazji i brakiem demo- kracji dla proletariatu i mas pra- cujących. Dyktatura proletariatu jest demokracją dla przytaczającej większości tj. dla wszystkich ludzi pracy oraz brakiem demokracji dla mniejszości tj. dla burżuazji.

**Dyktatura proletariatu najwyższym typem demokracji**

Dyktatura proletariatu jest naj- wyższym typem demokracji, który zmierza do likwidacji klas wyzyska- jących i do zbudowania społeczeń- stwa komunistycznego. Z chwilą gdy w Związku Radzieckim zlikwidowane zostały klasy wyzyskujące, demokra- cja radziecka stała się demokracją Powszechną. Osiągnięta została jedność moralno-polityczna społe- czeństwa radzieckiego, państwowe kierownictwo społeczeństwem stało się bardziej elastyczne, bardziej rów- nież droga krajów demokracji ludo- wej, gdzie, z chwilą likwidacji klas wyzyskujących i zbudowania socjali- zmu, nastąpi pełny rozkwit demokra- cji socjalistycznej.

Partia komunistyczna w ZSRR idzie do wyborów w jednolitym blo- ku, w ścisłym sojuszu z bezpartyjny- mi robotnikami, chłopstwem i intel- gencją. Oznacza to, że kandydaci na deputowanych są w ZSRR wspólni zarówno dla komunistów jak i dla bezpartyjnych. Blok komunistów i bezpartyjnych jest w ZSRR sprawą naturalną i niezwykle żywotną, jest wyrazem nierozdzielnej jedności mo- ralno-politycznej narodu radzieckie- go, wyrazem bezgranicznego zaufa- nia do partii bolszewickiej, której poli- tyka jest zasadniczą podstawą us- troju radzieckiego, której polityka niezniała państwo radzieckie najtrwa- łszym na świecie.

**Olbrzymie zdobycze socjalizmu w ZSRR**

Wielkie zdobycze socjalizmu w ZSRR złotymi czcionkami wpisane zostały do Konstytucji Stalinskowej, której główną podstawą stanowią zasady socjalizmu: socjalistyczna własność ziemi, lasów, fabryk, zakła- dów przemysłowych oraz innych na- rzędzi i środków produkcji; likwida- cja wyzysku i klas wyzyskujących; likwidacja niedzielskiej i zbytek- niowości; likwidacja bezrobocia; praca jako obowiązek i punkt honoru dla każdego zdolnego do pra- cy obywatela. Ustawy radzieckie, sam ustrój socjalistyczny nie tylko głośli, ale i Gwarantują każdemu obywatelowi prawo do pracy, prawo do odpoczynku, prawo do wy- kształcenia.

Po wojnie Związek Radziecki pom- no niezwykle ciężkich zniszczeń, w krótkim okresie czasu znacznie prze- kroczył przedwojenny poziom pro- dukcji. W roku 1949 globalna pro- dukcja całego przemysłu radzieckie- go przewyższała o 41 procent pro- dukcję przedwojenną 1940 roku. Rozwój przemysłu socjalistycznego i socjalistycznej gospodarki rolnej doprowadził do znacznego polepsze- nia sytuacji materialnej mas pracu- jących. Rząd radziecki dwukrotnie

po wojnie obniżył ceny, co przyniosło ludności korzyść na sumę 157 mi- liardów rubli. W roku 1949 sprzeda- no ludności o 20 procent towarów wię- cej, niż w roku 1948. Dochody prac-owników fizycznych i umysłowych w tym samym okresie wzrosły o 12 procent, w porównaniu z r. 1940 — o 24 proc. Jeśli uwzględnić, że w okresie pięcioletek stalinowskich — od r. 1928 do r. 1940 — roczny fundusz płac robotniczych i umysło- wych fizycznych i umysłowych w ZSRR wzrósł dwudziestokrotnie, a przeciętny zarobek roczny — sześci- okrotnie, że 4,6 razy wzrosła ilość towarów sprzedanych ludności, to można sobie wyobrazić, jak wielkich zmian dokonała władza radziecka w sytuacji prostego człowieka pracy. Rewolucja Radziecka, mówi Towar- zysz Stalin, jest „jedyną, która nie tylko rozbiła kajdany kapitaliz- mu i dała ludowi wolność, lecz rów- nież zdołała jeszcze dać ludowi ma- terialne warunki zamożnego życia”.

**Prawo dźwigni rządu w krajach kapitalistycznych**

W zupełnie innych warunkach ma- terialnych żyją masy pracujące w krajach kapitalistycznych. Panuje tam prawo dźwigni, prawo ograbi- nia klasy robotniczej i chłopstwa. Miliony ludzi w ogóle są pozbawio- ne możliwości pracy. W krajach ka- pitalistycznych istnieje obecnie po- nad 40 milionów bezrobotnych, w tej liczbie w najbardziej rozwinię- tym i „przodującym” wśród tych kra- jów — w USA 14 milionów. Kapita- liści usiłują przerzucić brzemie do- rzewującego kryzysu ekonomicznego na barki mas pracujących, zniżając realną wartość zarobków, wzma- gając wyzysk. Na masy pracujące, sta- nowiące w USA około 80 procent ludności, przypadało 44,4 proc. dochodu narodowego. Pięta głodu i nędzy co- raz bardziej zaciska się na szyi pro- stego człowieka pracy. W porówna- niu z okresem przedwojennym, jak wynika ze świadomości znionych da- nych, ceny detaliczne artykułów spo- żywczych wzrosły: w USA — pra- wie trzykrotnie, w Anglii — dwa- krotnie, we Francji i Włoszech — kilkadziesiąt razy, sytuacja mas pra- cujących pogarsza się katastrofalnie w rezultacie wyścigu zbrojeń. — W USA 71 proc. budżetu państwowego przypada na potrzeby wojskowe, a tylko 1 proc. na oświatę i 1 proc. na ochronę zdrowia. W Stanach Zje- dnoczonych w istocie rzeczy nie ma ubezpieczeń społecznych i utrata zdolności do pracy jest równoznac- zną ze śmiercią głodową.

W jeszcze cięższych warunkach żyją ludy kolonialne i krajów zależ- nych.

Jedynie w demokracji socjalistycz- nej, gdzie zlikwidowany zostaje na- zawsze wyzysk i nierówność ekono- miczna, istnieje prawdziwa wolność polityczna, wolność osobista. W Kra-

ju Rad równouprawnienie obywateli, bez różnicy pici, rasy i narodowo- ści, jest rzeczywiste, a nie formalne. „DEMOKRACJA PROLETARIAC- KA — PISAŁ LENIN — JEST MI- LION RAZY BARDZIEJ DEMO- KRATYCZNA, NIŻ WSZEŁKA DE- MOKRACJA BURŻUAZYJNA; WŁADZA RADZIECKA JEST MI- LION RAZY BARDZIEJ DEMO- KRATYCZNA, NIŻ NAJBARDZIEJ DEMOKRATYCZNA REPUBLIKA BURŻUAZYJNA.”

**Demokracja socjalistyczna gwiazdą przewodnią międzynarodowego proletariatu**

Szczególnie jaszkawo występuje wyższość demokracji socjalistycznej i podstawowe wady demokracji bur- żuazyjnej w czasie wyborów. Dowo- dy tego widoczne są każdemu zwi- szcza dzisiaj, gdy odbywają się pra- gotowania do wyborów do Rady Naj- wyższej ZSRR i odbyły się wybory do parlamentu angielskiego. Rada Najwyższa ZSRR to naprawdę naj- wyższy organ władzy w kraju, pod- czas gdy parlament angielski wyko- nuje jedynie wolę faktycznych go- spodarzy kraju — kapitalistów. Wy- bory do Rady Najwyższej ZSRR od- bywają się bez jakichkolwiek cen- zów i ograniczeń, są one powszech- ne, bezpośrednie, równe i tajne. W wyborach do parlamentu angielskie- go w ogóle nie brała udziału lud- ność imperium brytyjskiego, o któ- rego sprawach parlament usiłuje do- cydować. System wyborczy w USA zawiera przeszło 60 różnych ograni- czeń. Nie jest przypadkiem, że w r. 1948 w wyborach w ogóle nie głosowała je- dna trzecia wyborców.

Gigowym listkiem demokracji bur- żuazyjnej imperialiści maskują po- tworne zamary, plany wytrzebienia całych narodów. Obecnie nawet de- mokracja okrojona, ograniczona nie odpowiada już Wall-Street, który w szybkim tempie faszyszuje Amerykę i odradza faszysm w Europie i Ja-

ponii. Tylko w ten sposób można o- cenić nagonkę przeciwko działaczom demokratycznym w USA, antykomu- nistyczne przesładowania policyjne we Francji i Włoszech, popieranie hitlerowców w Niemczech i zbrodnia- rzy wojennych w Japonii. Modne sta- ły się przemówienia i artykuły, wzy- wające do wymordowania możliwie jak największej liczby. Dla komunistów, dla klasy robotniczej nie jest obojęt- ne, w jakich warunkach prowadzi- ć mają walkę społeczną. Dlatego też zdecydowanie występują przeciw- ko faszyszacji i militarzacji, skupia- jąc wokół siebie w obwoje pokoju wszystkich prawdziwych demokra- tów.

Klasa robotnicza, partie komuni- styczne wiedzą, że wyzwolenie lud- kości spod jarzma kapitalizmu pro- wadzi przez demokrację socjalistycz- ną. Przykład Związku Radzieckiego, przykład krajów demokracji ludo- wej w Europie i w Azji jest gwiaz- dą przewodnią dla całego między- narodowego ruchu robotniczego.

**Apel Światowego Kongresu Obrońców Pokoju zaaprobowany jednomyślnie przez parlamenty Węgier i Czechosłowacji**

PRAGA (PAP). — Agencja CTK na- dała tekst uchwalonej przez czechosło- wackie Zgromadzenie Narodowe rezolu- cji, popierającej apel Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju do parlamentów wszystkich krajów. Rezolucja stwierdza na wstępie, że daje wyraz woli milionów Czechów i Słow- aków, którzy żądają pokoju i potępiają surowo zbrodnicze akcje podlegaczy wo- jennych.

Zgromadzenie Narodowe Republiki Czechosłowackiej w zgodzie ze Stałym Komitetem Światowego Kongresu O- brońców Pokoju domaga się:

1. Zaprzestania prowadzonego przez imperialistów wyścigu zbrojeń, potępie- nia podżegania do wojny i przygotowy- wania nowej wojny, do której dążą im- perialiści.
2. Zakazu produkcji i stosowania bro- ni atomowej oraz innych środków ma- sowej zagłady.
3. Zaprzestania krwawych wojen kole- nialnych we Wietnamie, na Malajach i w innych krajach świata.
4. Zaprzestania prób odrodzenia na- cizmu i faszysmu w Niemczech zachod- nych oraz smuteczenia polityki odbudo- wy Niemiec zachodnich jako bazy wo- jennej w Europie Środkowej.
5. Zaprzestania przesładowań w sto- sunku do bojowników o pokój w kra- jach kapitalistycznych, w koloniach i pół- koloniach.

6. Usunięcia napięcia na świecie przez zawarcie paktu pokoju między wielkimi mocarstwami w ramach Organizacji Na- rodów Zjednoczonych, która powinna wykonywać ponownie swą pierwotną mi- sję.

Rząd czechosłowacki wspólnie z rzą- dami innych państw demokracji ludo- wej od dawna już dąży do urzeczywistnie- nia tych zasad, w szczególności przez popieranie konsekwentnej polityki, któ- rą Związek Radziecki nieugięcie prowa- dzi od chwili socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

## Dolary dla kata Franco



czyli: karmienie faszystowskiej ropuchy

**BUDAPEST (PAP).** — W środę od- było się uroczyste posiedzenie Prezy- dium Węgierskiej Republiki Ludowej, pod przewodnictwem Arpada Szakasitsa. Na posiedzeniu obecni byli członko- wie rządu węgierskiego z premierem Dobi na czele, członkowie Krajowej Ra- dy Pokoju z przewodniczącą delegacji Joboru na czele, oraz delegacja posłów Zgromadzenia Narodowego.

Przewodnicząca delegacji Krajowej Rady Pokoju Joboru wygłosiła przemó- wienie, w którym podkreśliła, że Wę- gierski Komitet Pokoju na specjalnym posiedzeniu w ubiegłym tygodniu, za- aprobował jednomyślnie apel Stałego Ko- mitetu Światowego Kongresu Zwolenni- ków Pokoju. Komitet przedkłada apel prezydium Węgierskiej Republiki Ludo- wej do zatwierdzenia.

W zakończeniu Joboru podkreśliła, że propozycje Kongresu Zwolenników Po- koju stanowią hołowy program półno- gowego międzynarodowego obwoje pokoju.

W odpowiedzi przewodniczący Prezy- dium Węgierskiej Republiki Ludowej Szakasits oświadczył, że cały naród węgierski solidaryzuje się z apelem Świa- towego Kongresu Zwolenników Pokoju oraz dumny jest i szczęśliwy, że może kroczyć pod przewodem Związku Ra- dzieckiego w pierwszych szeregach światowego obwoje pokoju.

Następnie prezydium Węgierskiej Re- publiki Ludowej uchwaliło jednomyślnie rezolucję, w której w imieniu ca- łego węgierskiego ludu pracującego bie- rze na siebie uroczyste zobowiązanie, iż popierać będzie i wykonywać wszystkie postanowienia Światowego Kongresu Zwo- lenników Pokoju.

## Nota węgierska do rządu USA i W. Brytanii

(Dokończenie ze str. 1-cj)

Nota werbalna złożona w poseł- stwie brytyjskim w Budapeszcie stwierdza, że proces Geigera i jego współników wykazał, iż major Ed- gar Sanders, agent wywiadu brytyj- skiego był jednym z aktywnych uc- zestników działalności szpiegow- skiej i sabotażowej oskarżonych. Sanders na rozprawie przyznał się do uprzedzenia spisków politycz- nego i gospodarczego, oraz do sabo- tażu w przedsiębiorstwie „Stand- ard”, co naraziło węgierską gospo- darkę narodową na znaczne szkody.

Poselstwo brytyjskie w Buda- peszcie wykazało żywe zaintereso- wanie losom Sandersa i interweniu- jąc wielokrotnie w jego sprawie m. in. wysyłając aż 12 not. Liczne te interwencje utrzymywały w niezwy- kłym tonie, niewątpliwie miały na celu zapewnienie oskarżonemu u- przywilejowanego położenia. Rząd angielski nie formalnie nawet przed- tym, aby w formie represji za are- stowanie Sandersa zerwać angiel- sko - węgierskie rokowania han- dlowe.

Wobec tego, że proces Geigera i jego współników dowiódł niezbicie, że środki zastosowane przez wład- dzie węgierskie wobec Sandersa, ja- ko szpiega i sabotażysty, były cał- kowicie uzasadnione, rząd węgierski zapytuje, czy rząd brytyjski nie u- waża, że byłoby słusne, gdyby zer- wiał swa oświadczenie w sprawie zawieszenia angielsko - węgier- skich rokowań handlowych?

W toku przewodu sądowego — głosi dalej nota węgierska — do- wiadziono, że działalność grupy szpiegów i sabotażystów czynnie po- pierał niektórzy pracownicy poseł- stwa brytyjskiego w Budapeszcie. Sanders przyznał, że przekazywał informacje szpiegowskie m. in. za- stępcy attache wojskowego, attache handlowemu, attache lotniczemu, oraz attache prasowemu.

W związku z tym, że dwóch spo- ród wymienionych wyżej pracow- ników posełstwa brytyjskiego — za- stępcę attache wojskowego ppłk. Capron i attache handlowy — Sauthby nadal pracują w poselstwie brytyjskim, rząd węgierski zapytuje

czy rząd brytyjski zamierza wy- ciągnąć z powyższych faktów logi- czny wniosek w stosunku do wspomnianych osób?

Ministerstwo Spraw Zagranicz- nych Węgier stwierdza, że liczba pracowników dyplomatycznych po- selstwa brytyjskiego w Budapeszcie jest obecnie dwa razy wyższa niż za czasów Horty'ego, oraz dwa i pół raza przekracza liczbę dyploma- tów, zatrudnionych w poselstwie węgierskim w Londynie. Ponadto w poselstwie brytyjskim w Buda- peszcie zatrudnionych jest jeszcze 38 obywateli angielskich.

W związku z tym, że na procesie Geigera stało się wiadome w jakim celu służy tak niepomnie wielki aparat poselstwa, Ministerstwo Spraw Zagranicznych Węgier nie uważa za uzasadnione, aby ten stan rzeczy trwał nadal i prosi rząd brytyjski o rozpatrzenie w trybie przyspieszonym sprawy zmniejsze- nia liczby pracowników poselstwa brytyjskiego w Budapeszcie.

Ministerstwu Spraw Zagranicz- nych Węgier wiadomo ponadto, że w poselstwie brytyjskim w Buda- peszcie zatrudnionych jest obecnie 43 obywateli węgierskich, którzy w przytaczającej większości są zwo- lennikami dawnego reżimu faszys- towskiego i wrogo ustosunkowują się do ustroju demokratycznego.

Rząd węgierski zapytuje czy rząd brytyjski uważa za słusne aby w- jego poselstwie w Budapeszcie pra- cowało 43 obywateli węgierskich, którzy są wrogami węgierskiej de- mokracji ludowej?

**8 numer czasopisma „O trwałe pokój, o demokrację ludową!”**

BUKARESZT (PAP). — Ukazał się nowy 8 numer czasopisma „O trwały pokój, o demokrację ludo- wą!” — organu Biura Informacyj- nego partii komunistycznych i robo- tniczych.

Artykuł wstępny pt. „Demokra- cja socjalistyczna — najwyższym ty- pem demokracji” podkreśla, że re- wolucyjni marksiści obalili legendę o tzw. czystej demokracji, która jest niczym innym jak parawanem dla zamaskowania dyktatury bur- żuazji.

Pod wspólnym tytułem „Na całym świecie wzmaga się potężny ruch w obronie pokoju” pismo za- mieszcza korespondencje z szeregu krajów oświetlające przebieg i na- rastanie akcji pokojowej na świe- cie.

W obszernym streszczeniu czaso- pisma podaje referat sekretarza wy-

## Przyjaźń z ZSRR jest podstawą polityki zagranicznej Niemieckiej Republiki Demokratycznej

**Oświadczenie ministra Dertingera na posiedzeniu niemieckiej Izby Ludowej**

BERLIN (PAP). — Na plenarnym po- siedzeniu Izby Ludowej minister Spraw Zagranicznych Georg Dertinger złożył oświadczenie w sprawie polityki zagranicznej Niemieckiej Re- publiki Demokratycznej.

Min. Dertinger podkreślił, że poli- tyka Stanów Zjednoczonych dąży do całkowitego opanowania Niemiec Za- chodnich.

„Po 5 latach od podpisania ukła- dów poczdamskich — powiedział min. Dertinger — i po dokonaniu przez na- ród niemiecki poważnych wysiłków w kierunku demokratyzacji, żądanie zawarcia traktatu pokojowego z ca- łymi Niemcami jest elementarnym i naturalnym prawem narodu niemie- ckiego. Naród niemiecki nie ma zama- ru godzić się z obecnym stanem rze- czy, gdy odmawia mu się podpisać traktatu pokojowego i gdy w więk- szej części kraju panuje przemoc i wyzysk.

Domagając się stanowczo bez- zwłocznego zawarcia traktatu pokojo- wego z całymi Niemcami rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej wyraża dążenie i pragnienie całego narodu.

Linia podziału między zwolenni- kami traktatu pokojowego z Niemca- mi, a przeciwnikami tego traktatu jest tak samo wyraźna, jak linia po- działu między obwojem pokoju, a obo-

zarstwo imperialistyczne okupa- cyjny statut — nie da się pogodzić z demokratycznym pokojem — a zmie- rza do likwidacji Niemiec jako nie- zależnego państwa. To samo dotyczy Zagłębia Ruhry. Gwarancja pokoju natomiast będzie utworzenie zjedno- czonego, demokratycznego i miłują- cego pokój państwa niemieckiego.

Obecna polityka brytyjsko - amery- kańska — włączenia Niemiec do agresywnych bloków politycznych, stanowi nader ważny dowód, że o- becność brytyjsko - amerykańskich wojsk okupacyjnych w Niemczech Zachodnich przetrwała być legalna.

Obecność wojsk okupacyjnych w Niemczech opiera się na postanowie- niu układu poczdamskiego, przewidu- jącego, że wojska okupacyjne dopo- moga Niemcom w przeprowadzeniu demokratyzacji i w wstąpieniu na drogę pokoju.

Te zobowiązania, wypływające z układu poczdamskiego, wykonało tyl- ko jedno mocarstwo okupacyjne — ZWIĄZEK RADZIECKI — oświadczył minister Dertinger. — Polityka bry- tyjsko-amerykańska jest sprzeczna z tymi celami okupacji i tym samym brytyjsko-amerykańskie wojska oku- pacyjne stają się armią interwentów, a ich obecność w Niemczech staje się sprzeczna z prawem międzynaro- dowym”.

zarstwo imperialistyczne okupa- cyjny statut — nie da się pogodzić z demokratycznym pokojem — a zmie- rza do likwidacji Niemiec jako nie- zależnego państwa. To samo dotyczy Zagłębia Ruhry. Gwarancja pokoju natomiast będzie utworzenie zjedno- czonego, demokratycznego i miłują- cego pokój państwa niemieckiego.

Obecna polityka brytyjsko - amery- kańska — włączenia Niemiec do agresywnych bloków politycznych, stanowi nader ważny dowód, że o- becność brytyjsko - amerykańskich wojsk okupacyjnych w Niemczech Zachodnich przetrwała być legalna.

Obecność wojsk okupacyjnych w Niemczech opiera się na postanowie- niu układu poczdamskiego, przewidu- jącego, że wojska okupacyjne dopo- moga Niemcom w przeprowadzeniu demokratyzacji i w wstąpieniu na drogę pokoju.

Te zobowiązania, wypływające z układu poczdamskiego, wykonało tyl- ko jedno mocarstwo okupacyjne — ZWIĄZEK RADZIECKI — oświadczył minister Dertinger. — Polityka bry- tyjsko-amerykańska jest sprzeczna z tymi celami okupacji i tym samym brytyjsko-amerykańskie wojska oku- pacyjne stają się armią interwentów, a ich obecność w Niemczech staje się sprzeczna z prawem międzynaro- dowym”.

zarstwo imperialistyczne okupa- cyjny statut — nie da się pogodzić z demokratycznym pokojem — a zmie- rza do likwidacji Niemiec jako nie- zależnego państwa. To samo dotyczy Zagłębia Ruhry. Gwarancja pokoju natomiast będzie utworzenie zjedno- czonego, demokratycznego i miłują- cego pokój państwa niemieckiego.

Obecna polityka brytyjsko - amery- kańska — włączenia Niemiec do agresywnych bloków politycznych, stanowi nader ważny dowód, że o- becność brytyjsko - amerykańskich wojsk okupacyjnych w Niemczech Zachodnich przetrwała być legalna.

Obecność wojsk okupacyjnych w Niemczech opiera się na postanowie- niu układu poczdamskiego, przewidu- jącego, że wojska okupacyjne dopo- moga Niemcom w przeprowadzeniu demokratyzacji i w wstąpieniu na drogę pokoju.

Te zobowiązania, wypływające z układu poczdamskiego, wykonało tyl- ko jedno mocarstwo okupacyjne — ZWIĄZEK RADZIECKI — oświadczył minister Dertinger. — Polityka bry- tyjsko-amerykańska jest sprzeczna z tymi celami okupacji i tym samym brytyjsko-amerykańskie wojska oku- pacyjne stają się armią interwentów, a ich obecność w Niemczech staje się sprzeczna z prawem międzynaro- dowym”.

zarstwo imperialistyczne okupa- cyjny statut — nie da się pogodzić z demokratycznym pokojem — a zmie- rza do likwidacji Niemiec jako nie- zależnego państwa. To samo dotyczy Zagłębia Ruhry. Gwarancja pokoju natomiast będzie utworzenie zjedno- czonego, demokratycznego i miłują- cego pokój państwa niemieckiego.

Obecna polityka brytyjsko - amery- kańska — włączenia Niemiec do agresywnych bloków politycznych, stanowi nader ważny dowód, że o- becność brytyjsko - amerykańskich wojsk okupacyjnych w Niemczech Zachodnich przetrwała być legalna.

Obecność wojsk okupacyjnych w Niemczech opiera się na postanowie- niu układu poczdamskiego, przewidu- jącego, że wojska okupacyjne dopo- moga Niemcom w przeprowadzeniu demokratyzacji i w wstąpieniu na drogę pokoju.

Te zobowiązania, wypływające z układu poczdamskiego, wykonało tyl- ko jedno mocarstwo okupacyjne — ZWIĄZEK RADZIECKI — oświadczył minister Dertinger. — Polityka bry- tyjsko-amerykańska jest sprzeczna z tymi celami okupacji i tym samym brytyjsko-amerykańskie wojska oku- pacyjne stają się armią interwentów, a ich obecność w Niemczech staje się sprzeczna z prawem międzynaro- dowym”.



# Apel tow. Markiewki wyzwolił nowe siły twórcze

## POTEŹNY ZRYW PRACY

### całej polskiej klasy robotniczej

#### Województwo łódzkie nie pozostaje w tyle

Apel, rzucony przed kilku tygodniami przez górników. Markiewki, wywołał nowe siły twórcze polskiej klasy robotniczej. Idąc w ślady tow. Markiewki, robotnicy polki jeszcze raz wykazują swój nowy, socjalistyczny stosunek do pracy, jeszcze raz daje wyraz prawdzie, że czuje się on i jest pełnoprawnym gospodarzem swego zakładu pracy.

Polskie masy pracujące dobrze rozumieją, że droga do dobrobytu, droga do podniesienia stopy życia w polskiej klasie robotniczej prowadzi poprzez coraz lepsze osiągnięcia produkcyjne. Dlatego też inicjatywa tow. Markiewki, przyspieszenia wykonania planów produkcyjnych, znalazła w całym kraju tak wielu naśladowców.

### Wkład województwa łódzkiego

W tym nowym, potężnym zryw polskiej klasy robotniczej, nie pozostaje w tyle i województwo łódzkie. Dziś trudno jeszcze pokusić się o podsumowanie wyników rozpoczętej przed kilku tygodniami na naszym terenie akcji podejmowania zobowiązań, gdyż bez przerwy napływają one w coraz większej ilości. Niemniej można już teraz stwierdzić, że zobowiązania skrócenia okresu wykonywania planów, podejmowane po części indywidualnie przez najbardziej uświadomionych, przodujących robotników, nabierają obecnie charakteru masowego. Nie ma dnia, w którym w województwie łódzkim, w którym by apel tow. Markiewki pozostał bez echa. Zobowiązania, wzorowane na zobowiązaniu tow. Markiewki, zostały do dnia dzisiejszego podjęte niemal we wszystkich większych zakładach przemysłowych naszego województwa.

### Ćwierć wieku radiofonii polskiej

W lutym tego roku miało 25 lat od uruchomienia pierwszej w Polsce stacji nadawczej. Była to eksperymentalna radiostacja, mocy 0,5 kW w antenie, zainstalowana w fabryce Polskiego Tow. Radiotechnicznego w Warszawie.

## Skrócenie cyklu produkcyjnego w „Dziwiarskiej Szóstce“

W „Dziwiarskiej Szóstce“ panuje niezwykle ożywienie. Nie dziwnego — przeprowadzka. Maszyni przenoszone są z III-go piętra na parter, do świeżo wyremontowanej sali, w której dawniej mieściła się przedalnia. Jasno tu. Pomalowany na olejno sufit — zgodnie odbija światło jarzennych lamp. Umieszczone w ścianie nowe aparaty grzejniki będą dostarczać ciepła, a 4 potężne wentylatory usuną za nieoczyszczone powietrze z sali. Przecież będzie tutaj pracować. Dziwiarsze troskliwie pomagają przy przewożeniu swych maszyn, chroniąc je przed uszkodzeniem. Wszyscy zdają sobie sprawę, że przenosiny trzeba przeprowadzić szybko i ostrożnie. Ostrożnie — bo uszkodzenie maszyny może się później odbić ujemnie na produkcji, a szybko, żeby krajalnia i szwalnia nie miały postoju z powodu przeprowadzki. Na razie oddziały te mają zapasy i postój im nie grozi. Lecz dziwiarsze mimo to przynaglać jeden drugiego.

Dzięki tej przeprowadzce w PZPD Nr 6 ulegnie skróceniu cykl produkcyjny. Dawniej eata masa przedz wędrowała z parteru na trzecie piętro do maszyn dziwiarskich. Zaledwie została wyprodukowana dzianina wnet musiano ją zwozić na dół do wykończalni. Po wykończeniu wnoszone dzianiny znów na pierwsze i drugie piętro do krojowni oraz szwalni. W ten sposób towar przechodził kilka zbędnych tras co się dawało szczególnie odczuć wówczas, kiedy jeszcze nie było windy. Obecnie prace stanowią o wiele sprawniejsze. Znajdująca się na parterze ewiarnia będzie się teraz mieścić o-bok dziwiarski. Zszedłszy z maszyny

nie tam, gdzie organizacja partyjna potrafi odpowiednio zmobilizować załogę i uświadomić ją o znaczeniu podejmowanych zobowiązań, o znaczeniu realizacji tych zobowiązań zarówno dla całej naszej gospodarki narodowej, jak i dla robotników.

I właśnie z winy niektórych organizacji partyjnych akcja ta nie wszędzie przebiega sprawnie. W PZPB w Pabianicach, na przykład, w największym zakładzie województwa, nie odczuwa się jeszcze dostatecznego skupienia wysiłków, mimo, że pod względem przygotowania organizacyjnych zrobiono tam wiele. Niejednokrotnie też zachodzi konieczność udzielenia pomocy robotnikom, którzy pragnąc podjąć zobowiązania, sami nie potrafią ująć ich liczbowo. Jeśli pomocy tej nie udzieli czynnik administracyjny, jeśli nie zainteresują się tym organizacje partyjne, wówczas, jak na przykład w PZPW Nr 31 w Zgierz, podjęte zobowiązania mają tylko charakter deklaracyjny, nie są partycypacyjne i wyliczeniami.

Przed organizacjami partyjnymi województwa łódzkiego stoi obecnie zadanie umasowienia w jeszcze większym stopniu, niż dotychczas, akcji podejmowania zobowiązań. Szczególną uwagę trzeba zwrócić na zakłady mniejsze, podlegające Dyrekcji Przemysłu Miejscowego. Na tym terenie

organizacje partyjne nie wykazywały dotychczas dostatecznej inicjatywy. Trzeba, by do tej nowej formy współzawodnictwa włączyli się w większym niż dotychczas stopniu pracownicy handlu.

### Kontrola wykonywania zobowiązań

Jednocześnie już teraz wysuwa się zagadnienie kontroli wykonywania podjętych zobowiązań. Jest to poważne zadanie, stojące przed organizacjami partyjnymi. Ustawiczna kontrola przyczyni się nie tylko do zapobieżenia wszelkim ewentualnym trudnościom w wykonaniu, ale jednocześnie sprawi, że rezultaty mobilizacji szerokiej masy robotniczej wokół twórczych zadań zostaną utrwalone.

Trzeba, by każda organizacja partyjna, by każdy aktywista partyjny w pełni uświadomił sobie, jak wielkie znaczenie posiada wywołana obecnie twórcza inicjatywa świata pracy. Droga uzyskania coraz lepszych wyników produkcyjnych, przyspieszając wykonywanie planów — przybliżamy chwilę urzeczywistnienia socjalizmu w naszym kraju, przyczyniamy się do ustawicznego podnoszenia stopy życiowej ogółu pracujących.

## Kto ponosi odpowiedzialność za niewykonanie zobowiązań oszczędnościowych w PZPW Nr 1?

11 stycznia br. pojawiła się w prasie wiadomość, że 4 zespoły z PZPW Nr 1, odpowiadając na apel tow. Walaszczyka, podjęły zobowiązania oszczędnościowe. Każdy z nich postanowił zmniejszyć o kilka kg dziennie ilość odpadków.

Gdy po upływie miesiąca sprawdzono oszczędności, poczynione przez tkaczy, okazało się, że zobowiązania te nie zostały dotrzymane. Żaden zespół nie wypełnił warunków podjętego zobowiązania.

Fakt ten zastanawia tym bardziej, że są to w PZPW Nr 1 zespoły produkujące zarówno pod względem ilości, jak i jakości swej produkcji, które jak dotychczas i zobowiązań w zakresie podniesienia wydajności pracy i podniesienia odsetka pierwszego gatunku, wywiązywały się bez zarz

tu. Cóż więc było powodem tego niewykonania w współzawodnictwie oszczędnościowym?

### Przyczyny obiektywne

Dają się więc odróżnić różne przyczyny obiektywne. Kierownictwo tkalni wysuwa je na pierwszy plan, chcąc jakby zakryć wiaśwy obraz całej tej sprawy. Na niektórych krośnach zachodziły nieprzewidziane zmiany artykułów. W zespole Kukuleka, na przykład, z cienkiego szwiotu przeszli tkacze na gruby towar płaszczowy, co wpłynęło na zwiększenie ilości odpadków. Z winy Wydziału Zaopatrzenia przy Centralnym Zarządzie Przemysłu Wełnianego zdarzyły się w tkalni częste postoje krosien. Trzeba było nieraz przesuwać tkaczy z jednych warsztatów na drugie. Taka sytuacja, oczywiście, nie ułatwiała śledzenia rozwoju współzawodnictwa oszczędnościowego.

Tkacze wymieniają jeszcze jedną trudność, a mianowicie, złą jakość przędzy wełnianej, osnowowej, z której trzeba wyłączać wielepeków i niedopiętów, co zwiększa odsetek odpadków. Tow. tow. Michalik i Krauze, tkacze zespołu tow. Szpakowskiego skarżą się na zbyt krótkie osnowy, nieraz zaledwie wystarczające na wyrobienie dwóch sztuk. A wiadomo przecież, że przy zakończeniu osnowy trzeba pozostawić przy wal-



## Zawodne chwyt

Procesy Rajka i Kostowa stały się, jak to całemu światu wiadomo, wielką kompromitacją dla wywiadu amerykańskiego, demaskując jego cele i metody. Taką samą kompromitacją dla szpiegów USA był toczyący się ostatnio w Budapeszcie proces Voglera, oraz szereg innych afer szpiegowskich w różnych krajach demokratycznych.

Zaniepokojony tymi niepowodzeniami i skandalami Departament Stanu zorganizował nawet niedawno, jak pamiątka, szjad dyplomatów amerykańskich w Londynie, na którym omawiano problem „usprawnienia” służby wywiadowczej USA na wschodzie i w południowym wschodzie Europy.

Uchwały tej „dyplomatycznej” konferencji odkryte są, oczywiście, mrokiem „tajemnicy urzędowej”. Jak świadczy jednak niektóre fakty, wywiad amerykański, pod wpływem „wysp” i porażek, nie tylko nie „uduszkonała” i nie „usprawnia” swych metod, lecz przeciwnie, stosuje chwyt coraz bardziej prymitywne, brutalne i gangsterskie.

W Austrii np. rozpowszechnione są obecnie szeroko — wiadomości do lokalni organizacji Partii Komunistycznej i wykradanie szpiegów, szaf, biurka itp. Jak szpieg schwyty przy jednej z takich „operacji” w Wiedniu niejaki Zofka, działał on z polecenia i na rachunek wywiadu amerykańskiego, który do dyspozycji uczestników wyprawy oddał nawet auto, opatrzone gwiazdą flogę. Mimo to wyprawa skończyła się niepowodzeniem.

Trudno właściwie zrozumieć, czego szukają agenci wywiadu amerykańskiego w lokalach partii komunistycznych. Nie mają tam przecież ani żadnego „protokołu M”, ani worka z dolarami, ani... bomby atomowej czy wodorowej. Znaleźć mogą jedynie okazję do nowej kompromitacji własnej i swoich szefów, do nowego ujawnienia bezceremonialności i niegodziwości metod stosowanych przez zamorskie centrale szpiegowskie w walce z wolnościowymi i postępowymi prądami ludzkości.

Nie można sobie wyobrazić, by w tej walce, której wynik przesądzony jest stonowco na niekorzyść dogorywającego świata ucisku i wyższości kapitalistycznego, mogli odnieść jakiegokolwiek sukcesy agenci i szpiegi, choćby suto w dolarach opłacani. A już ten sam celunek o zdrowych zmyślach nie uderzy, że droga do tych upragnionych, lecz wiodących sukcesów wywiadowczych prowadzi poprzez ordynarne kradzieże i roboje, godne rzeźniaków i... gangsterów.

B. D.

myśli, że dzięki temu usprawnieniu uda jej się jeszcze lepiej, niż dotychczas, wykonywać swe plany produkcyjne. Oczywiście, uzyskała już dużą oszczędność na czasie i energii ludzkiej zużywanej dotychczas na przenoszenie dzianiny.

## NASI KORESPONDENCI

### ZMP-ówki — przodują

Each współzawodnictwa wśród młodzieży naszych zakładów LZWANN Zakład „A-21” zatacza coraz szersze kręgi. W ostatnim etapie ubiegłego roku pierwsze miejsce w klasyfikacji ogólnej zajęła ZMP-ówka, koleżanka Janina Malczyk, osiągając przeciętnie 128 procent normy. Koleżanka Janina Malczyk dzięki swemu poczuciu odpowiedzialności i swej obowiązkowości wzorowo wypełnia trudne prace przy montażu przekształtników. Ale nie tylko na odcinku produkcyjnym koleżanka Janina Malczyk okazała się przedowniczką, przodując ona również na polu pracy organizacyjnej i społecznej.

### Rosną kadry fachowców

Kilka dni temu odbyło się otwarcie pierwszego 3 - miesięcznego kursu przy Łódzkiej Dmuchałki Szkoa, zorganizowanego przez Woje wódzką Dyrekcję Państwowego Przemysłu Miejscowego w Łodzi. Na kursie studuje 35 osób, które przedkują gruntowne przeszkolenie z zakresu produkcji szkła laboratoryjnego.

### Zobowiązanie pozostało „na papierze“

Tkacze, którzy zdecydowali się pójść w ślady tow. Walaszczyka, zgrupowani w 4 zespołach pod kierownictwem tkaczy najwyższej jakości, tow. tow. Szpakowskiego, Kukuleka, Ciszeńskiego i Millera, przy pomocy kierownictwa tkalni obliczyli sobie, ile odpadków dają obecnie i ile mogą zaoszczędzić w ciągu dnia. Odpadki zostały wyważone, każdy zastanowił się, o ile może zmniejszyć ich ilość. I to właściwie stworzyło jedyny moment w całym tym współzawodnictwie, kiedy kierownictwo tkalni omawiało to zagadnienie wspólnie z tkaczami. Potem już, gdy zobowiązanie podpisano, gdy zostało umieszczone „na papierze”, poszło w niepamięć. Nie interesowały się nim więcej ani kierownictwo tkalni, ani dyrekcja zakładów, ani organizacja pod-

stawowa, ani rada zakładowa, ani wydział współzawodnictwa. W ciągu miesiąca nikt nie zapytał tkaczy, jak wyglądają ich oszczędności, nikt nie podjął się sprawdzenia, czy zobowiązania są wypełniane. W pewnej mierze współzawodniczący również potraktowali lekko swe zobowiązania. W ciągu całego miesiąca nie interesowali się wcale tym, ile kg odpadków oddają co dzień. Jakże zresztą mogli wiedzieć, skoro odpadki te szły do wspólnej skrzynki? Zdawało im się, że oszczędzają. Tow. Ciszeńska była nawet pewna, że oddaje coraz mniej odpadków. Tak jej się wydawało „na oko”. Nie było więc żadnego czynnika, skłaniającego tkaczy do oszczędniejszej pracy, brakowało istotnego sprawdzianu. Gdy po miesiącu, po zawitych obliczeniach, które zresztą okazały się niezbyt dokładne, wyszło na jaw, że zobowiązania oszczędnościowe nie zostały wykonane, wiadomość ta zaskoczyła zarówno tkaczy, jak i kierownictwo.

### Odpowiedzialność za wykonanie zobowiązań

Fakt, który nastąpił w PZPW Nr 1 wykazał niezbicie, że w zakładach tych zobowiązania oszczędnościowe nie zostały potraktowane poważnie. Czynniki kierownicze i organizacja podstawowa nie potrafiły zmobilizować tkaczy do pełnego wykonania zobowiązań i nie zajęły się ustaleniem sposobów, umożliwiających dokładną ocenę ich wykonania drogą ścisłych i skrupulatnych obliczeń. Trzeba było się zastanowić nad możliwością wagi z osobna odpadków każdego tkacza. Trzeba było zainteresować się wcześniej pracą tych 4 zespołów i przypomnieć im o podjętych zobowiązaniach. Tak się jednak nie stało. Nad wykonaniem zobowiązań nie czuwał nikt.

Wypadek, o którym piszemy, powinien być przestrogą dla wszystkich zakładów pracy, w których podejmowane są zobowiązania produkcyjne. Żadne z tych zobowiązań nie może figurować tylko na papierze. Za wykonanie ich jest odpowiedzialny nie tylko robotnik, lecz również kierownictwo zakładu oraz organizacja podstawowa i rada zakładowa, które to czynniki winny pieczołowicie czuwać nad wykonaniem zobowiązań. O tych nie podlegających dyskusji sprawach trzeba pamiętać szczególnie obecnie, gdy masowo podejmowane są długoterminowe zobowiązania zainicjowane przez tow. Markiewkę.

H. Sam.

Z. Sawicka korespondent fabryczny z PZPB w Rudzie Pab.

W. Rudziński



# Rola i zadania rad narodowych

## w świetle uchwał III Plenum KC PZPR

**Władysław Nieśmiałek**  
Sekretarz KW PZPR

W myśl wytycznych III Plenum KC PZPR, jasno stawiających zadania i konieczność dalszej demokratyzacji naszego aparatu państwowego i lepszego ich powiązania z szerokimi masami pracującymi oraz wypowie dzi tow. Cyrankiewicza na ostatnim posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego o zmieszeniu dwutorowości, zapowiadających unifikację samorządu terytorialnego — przed radami narodowymi wyrastają nowe, bardzo poważne zadania.

Rady narodowe — będące pełną prawną reprezentacją władzy ludowej, chcąc właściwie wypełniać rolę terenowego kierownictwa życia społecznego i gospodarczego, nie mogą działać w oderwaniu od życia politycznego, muszą interesować się wszelkimi wydarzeniami politycznymi, aby we właściwy i słuszny spo

sób oceniać sytuację polityczną, godzącą i na podstawie tej oceny wyrażać wnioski dla swojej konkretnej pracy terenowej.

Nie do pominięcia bowiem jest, aby jakikolwiek rada narodowa mogła w sposób słuszny spełniać swoją rolę, nie włączając się do ogólnego nurtu życia politycznego kraju, nie włączając się do zagadnień, którymi żyje całe społeczeństwo.

Obrady i uchwały III Plenum KC PZPR, które mają olbrzymie znaczenie nie tylko dla członków Partii, lecz również dla każdego uczciwego Polaka — demokracji, dla każdego człowieka pracy, wytyczyły nowe zadania przed radami narodowymi w Polsce.

Instytucji i ich kierowników, znajdujący swój wyraz w lekceważeniu rad, niechęci do poddawania się ich kontroli, a czasem nawet w utrudnianiu ich działalności.

Winię za ten stan rzeczy ponoszą w dużym stopniu same rady, wykazując dziwną, niezrozumiałą się usprawiedliwioną nieśmiałość wobec kierowników, urzędów, a nawet dość często wobec własnych organów wykonawczych.

Dużą winę za niewłaściwy stosunek urzędów do rad narodowych ponoszą same rady, które nie dość energicznie domagają się sprawozdań od tych urzędów i nie kontrolują ich działalności. Weźmy dla przykładu chociażby Wojewódzką Radę Narodową, która ma na tym odcinku poważne wyniki, jednak mimo tych dobrych wyników, Woj. Rada Nar. nie nawiązała kontaktu z takimi urzędami, jak Izba Skarbową, Zarz. Okr. PCK, Okr. Inspektorat Pracy i Urząd Likwidacyjny. Nie składane przez te urzędy sprawozdań jest wynikiem niedoceniania przez WRN tej współpracy, co w konsekwencji pozabawiło Radę Wojewódzką możliwości rozszerzenia zakresu swych zainteresowań. Dużo gorzej przedstawia się ta sprawa na odcinku pow. i gminnych rad narodowych, które za mało poświęcają uwagi działalności takich instytucji jak P. Z. G. S., Ubezpieczalnia Społeczna, Inspektoraty Szkolne i inne.

Przykładem dobrej pracy KKS była np. kontrola Sanatorium w Tuszyńcu dla płucno - chorych, gdzie kontroli dokonała Wojew. Komisja Kontroli Społecznej, a następnie dwukrotnie kontrola Pow. Komisji Kontr. Społ. w Łodzi. Kontrola wykazała duże zaniedbanie stanu higienicznego zakładu, zły stosunek personelu do dyrekcji i pensjonariuszy zakładu, brak współzawodnicstwa pracy wśród personelu oraz brak należytego kierownictwa. W wyniku tych kontroli zakład ten otrzymał nowe kierownictwo, co wpłynęło na poprawę stanu higienicznego. Rozpoczęto także akcję współzawodnicstwa.

Jednym z naszych zadań jest UBOJOWIENIE RAD, wykazanie radnym, że kontrola i rzeczowa krytyka poczynać takiej czy innej instytucji jest nie tylko prawem ale i OBOWIĄZKIEM RADY, jest ważnym czynnikiem w usprawnieniu działalności naszych urzędów i instytucji i jednocześnie środkiem za pobiegawczym przeciwko działalności nieudolnych, lub wręcz wrogich jednostek, które potrafiły wedrzeć się na kierownicze stanowiska w takich czy innych urzędach i instytucjach.

Plenum KC PZPR wykazało również, że jednym z czynników sprzyjających osłabieniu czujności klasowej jest oderwanie się od mas, od ich potrzeb, i obojętność na trudności oraz kłopoty szarego człowieka.

### Zbliżenie do mas

Aby rady zachowały właściwą łączność ze środowiskiem, konieczne jest, aby społeczeństwo miejscowe znało swoją radę, wie działo, jak i nad czym rada pracuje. W tym celu rady narodowe winny częściej niż do tej pory organizować zebrania sprawozdawcze wobec szerokiego rzesz społeczeństwa, aby włączyć ludność w zagadnienia społeczno-gospodarcze, by intensywniej gminy czy miasta znały trudności i osiągnięcia swej rady, by mogli bezpośrednio wyrażać swoje życzenia i żądania w stosunku do niej, a jednocześnie by — znając zagadnienia — pomóc swej radzie w realizacji jej zadań.

Daje się niekiedy zauważyć dziwną niechęć wśród niektórych rad do organizowania tego rodzaju ze-

brań przy udziale szerokiej publiczności. Objaw ten, jako niezdrowy, musimy bezwzględnie zwalczać, — gdyż rada, która nie utrzymuje ścisłej więzi z masami, nie może we właściwy sposób reprezentować swego terenu. Radni są obowiązani zapoznać ludność reprezentowanego terenu ze sprawami oraz uchwałami będącymi przedmiotem pienarnych obrad.

Drugim ważnym czynnikiem w powiązaniu rad narodowych ze społeczeństwem jest zagwarantowanie odpowiedniego udziału bezpartyjnych w radach. Rady narodowe na terenie naszego województwa posiadają jeszcze pod tym względem poważne braki, many jeszcze wiele rad, w których ilość bezpartyjnych ogranicza się do jednej, względnie dwóch osób.

### Współpraca z bezpartyjnymi

Niedostateczne powiązanie z bezpartyjnymi występuje w szeregu rad na terenie wojew. łódzkiego — poczynając od WRN, w której na 118 członków Rady jest tylko 7 bezpartyjnych.

Charakterystycznym przykładem jest również MRN w Piotrkowie, w skład której wchodzi 42 członków

PZPR i 18 czł. ZSL — a nie ma w niej ani jednego bezpartyjnego. Podobnie przedstawia się sytuacja w MRN Łęczycy. Niedostateczna ilość bezpartyjnych jest również w MRN w Sieradzu, Zgierzu i Pabianicach.

Gminne rady narodowe mają także poważne niedociągnięcia na tym odcinku. Wystarczy choćby dla przy-

kładu podać, że w GRN Pruszków oraz GRN Szczerców (pow. łaski), nie ma zupełnie bezpartyjnych — a w gm. Pajęczno pow. radomszczańsk. w skład GRN wchodzi tylko jeden bezpartyjny.

Słuszne wydaje się zwiększenie ilości bezpartyjnych radnych, którzy winni rekrutować się z uczelnic, oddanych Polsce Ludowej, robotników przemysłowych, robotni-

ków rolnych, przedstawicieli spółdzielni produkcyjnych oraz mało i średniorolnych chłopów. Zapewni to radom ściślejsze powiązanie z szerokimi rzeszami bezpartyjnych, a zarazem przez włączenie bezpartyjnych biednych chłopów do praktycznego udziału w rządzeniu, zbliży ich do aparatu władzy ludowej. Musimy bowiem pamiętać, że ustrój kapitalistyczny wykopał pracę i paść pomiędzy człowiekiem pracy i urzędem, i że naszym zadaniem jest przepaść tę usunąć.

### Powiązanie z organizacjami społecznymi

Również ważnym elementem w utrzymywaniu łączności rad z masami jest zapewnienie właściwego udziału w radach przedstawicieli organizacji masowych, jak: Zw. Sam. Chłopskiej, Zw. Zaw. Liga Kobiet i ZMP.

Organizacje masowe odgrywają bardzo poważną rolę w naszym życiu społecznym i trudno byłoby pracować radzie narodowej, która przez cień ma być tego życia społecznego kierownikiem i wyrazicielem bez powiązania z organizacjami społecznymi. Tu należy powiedzieć kilka słów pod adresem organizacji masowych. Niedostatecznie działalność rad wykazuje się często nie interesując się one pracą swych przedstawicieli w radach narodowych, że nie żądają od nich ani sprawozdań, ani też nie polecają stawiania jakichkolwiek spraw przed radą narodową.

### Uświadamianie polityczne

Podobnie, jak organizacje masowe, również i partie polityczne winny do rad narodowych kierować swych najlepszych, najbardziej wartościowych przedstawicieli. Szczególnie dotyczy to organizacji partyjnych.

III Plenum KC PZPR wykazało, że potężnym czynnikiem w walce mas pracujących o lepszy socjalistyczny ustrój jest opanowanie przez te masy nauki Marksisa i Lenina, jest podnoszenie rewolucyjnej świadomości mas. I na tym odcinku mają nasze rady wiele do zrobienia — trzeba byśmy nieustannie podnosili poziom świadomości naszych radnych zarówno w dziedzinie usta-

Niewłaściwy stosunek organizacji masowych do pracy rad narodowych jakkolwiek przejawiał się podczas konferencji przywódców PRN i przedstawicieli organizacji masowych, jakie w październiku i listopadzie z polecenia prezydium WRN zwołane zostały we wszystkich powiatach. Mimo wysłanych propozycji przedstawicieli organizacji masowych (Zw. Zaw., ZSCh i ZMP) w większości wypadków na konferencjach nie przybyli. Stosunkowo najwięcej przedstawicieli wydelegowała Liga Kobiet.

Niedostatecznie również wygląda współpraca z org. mas., na odcinku walki z analfabetyzmem.

Konieczne jest, aby organizacje masowe bardziej zainteresowały się pracą rad, bowiem mogą one wiele im pomóc, a i rady mają prawo do korzystania z pomocy tych organizacji.

Należy również pamiętać, że w dziedzinie uświadamiania politycznego rad narodowych nie mogą obojętnie przechodzić obok zagadnień politycznych. Muszą one interesować się wszystkimi wydarzeniami politycznymi i omawiać je na swych posiedzeniach plenarnych.

Dla podniesienia poziomu rad, należy systematycznie prowadzić ich szkolenie przy pomocy konferencji szkoleniowych, instruktaży przez przydziały PRN i inspektoratów rad i wiejskich i oraz przez systematyczne dojazdy opiekunów gminnych rad narodowych na posiedzenia.

### Rady a spółdzielnie produkcyjne

Nowym, niezwykle ważnym zadaniem stojącym przed radami narodowymi, to sprawa spółdzielni produkcyjnych.

Dotychczasowa działalność rad terenowych w budownictwie spółdzielni produkcyjnych była niewielka i dlatego musi każdy radny uświadomić sobie rolę i znaczenie spółdzielczości produkcyjnej na wsi, oraz płynące z niej korzyści dla biednego i średniorolnego chłopca.

Spółdzielczość produkcyjna — to wyzwolenie biedoty wiejskiej spod wpływu i wyzysku kapitalisty, bogacza wiejskiego, to najwyższa forma gospodarowania i wzrost bytu materialnego i kulturalnego biedoty wiejskiej.

Dlatego też każdy radny winien być agitator, prowadząc szeroką akcję uświadamiającą. Zadania rad narodowych — to troska i opieka nad istniejącymi już spółdzielniami produkcyjnymi, obrona przed zakusami bogacza wiejskiego, próbującego powstrzymać rozwój spółdzielczości produkcyjnej. Rady narodowe włączając się przy ścisłej współpracy z partiami politycznymi do tej wielkiej walki o przebudowę wsi polskiej, spełnią swoją rolę prawdziwych organów władzy ludowej.

Należy stwierdzić, że mimo poważnych już osiągnięć, rady narodowe mają jeszcze wiele braków, że istnieje jeszcze wiele usterek w ich pracy. Należy je usunąć, aby nasze rady narodowe włączyły się całkowicie do twórczego procesu, kształtowania nowej rzeczywistości, aby stały się w całym tego słowa znaczeniu organem ludu pracującego miast i wsi w jego walce z wrogiem klasowym.

Uzyskamy to przez podniesienie ich poziomu politycznego, przez umocnienie i rozszerzenie łączności rad z szerokimi masami, przez troskliwą opiekę nad wyższym stopniem nad niższymi, przez wzmocnienie czujności klasowej w radach narodowych.

Zadania te nie są łatwe, ale spełnić je musimy, gdyż budowa socjalistycznego ustroju, to nie tylko zagadnienie twórczości gospodarczej i kulturalnej, ALE ZARAZEM I BUDOWA NOWEGO SOCJALISTYCZNEGO W FORMIE I TREŚCI APARATU PAŃSTWOWEGO, W KTÓRYM NAJWAŻNIEJSZYM, PODSTAWOWYM OGNIEWEM SĄ RADY NARODOWE.

### Obowiązek czujności

Jakie nauki, jakie wnioski płyną z obrad i uchwał III Plenum dla rad narodowych — co należało by wykorzystać w naszej codziennej pracy i co należało by zmienić w do tychczasowym stylu pracy rad narodowych?

„Dziś zadanie polega na tym — wskazać w swoim referacie na III Plenum KC PZPR prezydent tow. Bierut — aby z ukrycia wydobły przytłoczone niedobitki wroga i rozlać na wszystkie szelachach maszyny społecznej, chryzje zamaskowane jego macki, na których usiłują oprzeć swą szpiegowską, szkodliwą, spiskową, terrorystyczną, dywersyjną robotę, wrogie nam imperialistyczne ośrodki zagraniczne”.

Oto dlaczego Plenum KC postawiło przed całą Partią, a zarazem masami pracującymi, jako zadanie najpilniejsze i najważniejsze, wzmożenie rewolucyjnej czujności. Oto dla czego obowiązkami naszym jest skończyć z liberalizmem wobec obcych naleciałości politycznych, narządów dyktatorskich, biurokratycznych, egoistycznych, jakie istnieją jeszcze wśród części ludzi zajmujących poważne stanowiska w życiu społecznym i gospodarczym naszego kraju.

Dzięki usunięciu elementów reakcyjnych i ludzi obcych klasowo, na

stąpiło w pracy niektórych rad narodowych poważne ożywienie i wzrosła ich aktywność.

Konkretnym przykładem może być Gminna Rada Narodowa w No wosolnej w pow. łódzkim, w skład której wchodziło kilku bogaczy wiejskich, jak Puka, Duciński, Andrzejj Witos i inni, którzy utrudniali i hamowali pracę Rady.

Po ich usunięciu Rada poważnie wzmożła swą aktywność i działalność jej nabrała wyraźnego klasowego charakteru, czego dowodem może być fakt, iż w gminie Nowosolna powstały już dwie spółdzielnie produkcyjne, do czego przyczyniła się częściowo członkowie Gminnej Rady Narodowej.

Również w innych gminach powiatu łódzkiego przeprowadzona reorganizacja dała poważne rezultaty, czego dowodem jest powstanie 7-miu spółdzielni produkcyjnych na terenie tego powiatu.

Nie wszędzie jednak akcję oczyszczającą przeprowadzono dokładnie i dogłębnie, czego najlepszym przykładem może być powiat wieluński, gdzie już po oczyszczeniu okazano się, że w składzie niektórych gminnych rad narodowych znajdowali się członkowie band reakcyjnych. W tym samym powiecie w Dziechle wicach G. R. N. podjęła uchwałę zwalniającą od wpłacania S.F.O.R. bogatych chłopów, którzy mogli by bez trudu ten S.F.O.R. zapłacić.

Wskazania i wytyczne III Plenum

### Wskazania i wytyczne III Plenum

Musimy konsekwentnie dążyć do tego, aby rady narodowe w pełni przyswoiły sobie wskazania i wytyczne III Plenum KC PZPR, aby stały się one czynnikiem walki mas ludowych z wrogiem klasowym, z wyzyskiwaczami i bogaczami wiejskimi, aby w swej codziennej działalności nieustannie zwracały uwagę na wszelkie objawy działalności wroga klasowego, który włada się do naszego aparatu administracyjnego i gospodarczego, starając się tam utrudniać i hamować naszą pracę nad budową socjalizmu w Polsce.

Aby to osiągnąć, trzeba częściowo zmienić niewłaściwy jeszcze układ socjalny rad narodowych, w których za mało jeszcze jest robotników i chłopów, trzeba spowodować, aby w radach przeważającą rolę stanowili robotnicy i biedni chłopci, co zapewni nam słuszną klasowo postawę rad narodowych.

Charakterystyczną cechą składu socjalnego w radach narodowych naszego województwa jest nadmier na ilość pracowników umysłowych, niedostateczna ilość robotników (przodowników pracy), robotników rolnych, biednego i średniorolnego chłopstwa oraz kobiet.

I tak na ogólną liczbę radnych 823 jest kobiet zaledwie 277.

Niewłaściwy jest skład socjalny Miejskiej Rady Narodowej w Piotrkowie, gdzie na 48 radnych jest 32 pracowników umysłowych, w MRN Tomaszów, gdzie na 39 radnych jest tylko 13 robotników, a 24 pracowników umysłowych. Wynika z tego, że w Miejskich Radach Narodowych nie reprezentowani są przodownicy pracy z takich zakładów jak huta „Hortensja”, huta „Kara” w Piotrkowie, Fabryka Sztucznego Jedwabiu w Tomaszowie i inne zakłady pracy. Również i w wielu gminnych radach narodowych i miejskich radach narodowych miast niewydziałonych skład socjalny pozostawia wiele do życzenia. W takim naprzykład Łasku na 20 radnych jest 12 pracowników umysłowych.

Niezależnie od zmiany układu klasowego, należy usprawnić działalność naszych rad, aby w większym niż dotychczas stopniu, interesowały się życiem gospodarczym na swoim terenie, aby wzmocniły swoją kontrolę nad poczynaniami instytucji gospodarczych, znajdujących się na terenie ich działania, oraz wleceć niż dotychczas interesowały się pracą własnych organów wykonawczych. Tu zachodzi konieczność zaktualizowania działalności komi-

sił radzieckich przez zapewnienie właściwego doboru ludzi w tych komisiach, nakreślenie i kontrolowanie systematycznego wykonania planu pracy i szybkie realizowanie wniosków, które, niestety, do tej pory długo muszą czekać na swoją drogę do życia.

Rady narodowe winny częściej na swych posiedzeniach wysłuchiwać sprawozdań z działalności urzędów, instytucji gospodarczych i społecznych, aby móc usunąć istniejące jeszcze niedociągnięcia i koordynować ich pracę. Należy zwrócić baczną uwagę na istniejące jeszcze niewłaściwy stosunek do rad narodowych ze strony wielu urzędów,

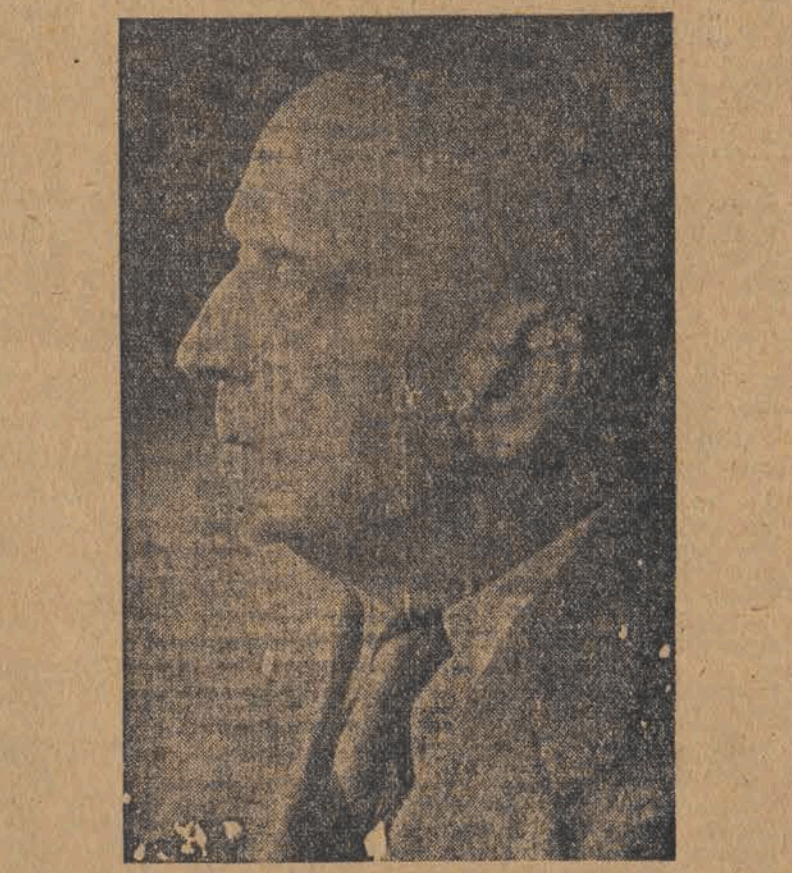
## Przed jubileuszem Karola Adwentowicza

W dniu 28 bm. — stolica, a w pierwszych dniach marca — robotnicy Łodzi obchodzą jubileusz 55-lecia pracy artystycznej Karola Adwentowicza, obecnie dyrektora Państw. Teatru Powszechnego w Łodzi. Jubilat wystąpi w sztuce Leona Kruczkowskiego „Niemcy” w roli prof. Sonnebrucha.

Karol Adwentowicz urodził się w roku 1872 we wsi Wielogóra w Ziemi Radomskiej. Uczęszczał do gimnazjum w Radomiu, skąd został wydalony z klasy II z tzw. „wileczym biletem” za czytanie dzieł Mickiewicza i Słowackiego. Po ukończeniu prywatnej szkoły realnej w Radomiu, rozpoczął pracę zawodową w trupie wędrownego Czystogórskiego. Grał po tem w warszawskich teatrach ogródkowych, a przez jeden sezon w teatrze poznańskim pod dyr. L. Ryglera. W roku 1900 zaangażowany został przez Tadeusza Pawlikowskiego do teatru lwowskiego, a w roku 1912 przeniósł się do Krakowa, gdzie pracuje pod dyrekcją Ludwika Solńskiego.

W czasie pracy we Lwowie i Krakowie talent Adwentowicza rozkwitł i rozwinął się w całej pełni, aktywność jego osobowość artystyczna, ustalił się styl jego gry, pełen realizmu i prawdy życia.

Pobyt we Lwowie zadecydował również o życiowej postawie politycznej Adwentowicza. Łuźno dotychczas związany z ruchem socjalistycznym, artysta wstąpił w szeregi Polskiej Partii Socjalistycznej. Biorąc czynny udział w pracach kulturalnych w partii, stworzył w roku 1903 pierwszą w Polsce amatorską „Scenę robotniczą”, na której opracował i wystawił „Nadzieję”



Heilmanna, „Kaczy” Hauptmanna, „Podpory społeczeństwa” Ibsena; „Marię Magdalene” Hebla i inne.

W latach 1916 — 1928 Adwentowicz gra głównie w Teatrze Polskim w Warszawie oraz objeżdża prowincję. W roku 1928 przy współpracy Leona Schillera stworzył w Łodzi

teatr o charakterze bojowym. Do jego najwybitniejszych, a jak na owe czasy rewolucyjnych realizacji należały sztuki „Ojankalki” i „Krzemiecie Chiny”. Teatr ten jednak, wskutek rozpadającej nagonki reakcyjnej, po półtorarocznym istnieniu został zlikwidowany.



Kronika Pabianic



WAŻNIEJSZE TELEFONY

- Komitet PZPR
- 415 — II sekretarz
- 4 — Sekretariat
- 23 — PZPB
- 0 — Straż Pożarna
- 289 — I sekretarz
- 6 — Kom. „Służby Polsce”
- 143 — Zarząd Miejski ZMP.
- 63 — Komisariat MO
- 66 — Zarząd Miejski
- 91 — Dworzec Kolejowy
- 112 — PCK
- 213 — Telegraf
- 215 — Pogotowie PCK.

KINA:

Kino „Polonia” — wyświetla film produkcji radzieckiej według znanej powieści Puszkina pt. „Dobry człowiek”. Początki seansów: godz. 17.30 i 19.30.

Kino „ROBOTNIK” wyświetla film prod. polskiej pt. „Sześć dni”. Dla młodzieży dozwolony.

Redakcja „Głosu Pabianic” — Armii Czerwonej 19, tel. 287.

Ob. Dyonizy ma głos...



Czy jeździliście kiedy, obywatele, PKS-em z Pabianic do Łodzi? Bo ja tak. Od dłuższego czasu jeżdżę kilka razy w ciągu tygodnia.

Trzeba przyznać, że z jednego zadowolony jestem — podróż trwa dwa razy krócej niż tramwajem, są zawsze miejsca siedzące, a więc nie trzeba się tak tłoczyć jak w tramwaju z rana, a gdy były mrozy, to i ciepłej znacznie było w samochodzie niż w tramwaju.

Ale od jakiegoś czasu zaczynam się gniewać na ten PKS. Za często się od tego, że w zeszłym tygodniu zamiast o 9,05 samochód przyszedł o 9,15, a zamiast o 9,45 — o całe piętnaście minut później. To już mi się mniej podoba. Ja mam czas ściśle wliczony. Wszystko robię planowo i takie spóźnienie psuje mi porządek dnia.

Ale to jeszcze nic. Znacznie gorsza przegoda miałem w sobotę. Miałem jechać samochodem, tym o 9,05 do Łodzi. Sprawa była niezwykłe pilna i chciałem jak najszybciej wrócić do Pabianic. Wyobraźcie sobie moją wściekłość, gdy doszedłszy do stacji PKS przy ul. Kilińskiego o godzinie punktualnie 9,01 (wg autentycznego, sprawdzonego przedtem i potem czasu radiowego), dostrzegłem znikający za zakrętem samochód. Szofer odjechał więc o 4 minuty za wcześnie!

Zatrzęsło mną — ale cóż było zrobić, poszedłem do pobliskiej „Malańki” kupiłem 3 ciastka i butelkę lemoniady i postanowiłem poczekać na następny samochód. Tym razem byłem ostrożniejszy. Wyszedłem na przystanek samochodowy nie cztery, ale pięć minut wcześniej, po to tylko żeby znów jak za poprzednim razem... ujrzeć znikający w ulicy Legionów samochód. Tego miałem już za dużo. Więc jak to — albo za wcześnie, albo za późno. Obywatele szoferzy? A może by tak kiedyś punktualnie, zgodnie z rozkładem jazdy, co?

Wasz Dyonizy

»Podniesiemy ilość i jakość produkcji«  
Oddział 10 PZPB odpowiada na apel tow. Markiewki

Fala zobowiązań produkcyjnych załogi PZPB w odpowiedzi na apel tow. Markiewki wciąż narasta. Masowo przystąpiła do współzawodnictwa długofalowego załoga oddziału 10 PZPB. W chwili obecnej na oddziale 10 podpisano deklarację współzawodnictwa długofalowego ok. 70 procent załogi. Podpisywali deklarację współzawodnictwa nie tylko pracownicy produkcyjni — tkacze, krochmalarze, snowaczki, ale nawet 50 proc. pracowników nieprodukcyjnych.

AMBITNE ZAMIARY ZESPOŁÓW CZEKAŁSKIEGO ANTONIEGO I SUKIENNIK BRONISŁAWY

Na największą uwagę zasługują zobowiązania zespołów, podjęte przez zespoły Antoniego Czekalskiego i Bronisławy Sukiennik. Zespół Antoniego Czekalskiego składa się z 5 osób i pracuje na czworokach. Dotychczas zespół Antoniego Czekalskiego wyrobił 7.910 metrów tkanin. Obecnie do 1 lipca zespół Antoniego Czekalskiego podniesie swą produkcję o 1.422 metry.

Inny zespół pięcioosobowy, pracujący na dwu krosnach, a mianowicie zespół Sukiennik Bronisławy wyrobił dotychczas 3.794 metry, obecnie zaś poniesie swą produkcję w ciągu najbliższego półroczu o 678 metrów.

ZOBOWIĄZANIA INDYWIDUALNE

Leży przed nami cały plik białych kartek z podpisanymi tkaczami oddziału 10 PZPB. Czytamy na nich:

„W odpowiedzi tow. Markiewce zobowiązuję się podnieść do lipca br. ilość swej produkcji o 3 proc., jakość zaś o 5 procent. Zobowiązuje się nie spóźniać i nie opuszczać dni bez usprawiedliwienia”.

Bierzemy kilka kartek na chybił-trafił i odczytujemy nazwiska tkaczy, którzy podjęli takie zobowiązanie. Oto kilka z nich: Kudlińska, Wiktorja, Soj Maria, S. Krajewski, Mikołajewska, Pintera, Kraska, Ropega, Zielińska, Szymański, Olczak, Jeger, Bilarus.

Wszystkich niestety nie jesteśmy w stanie podać gdyż nazwisk tych jest kilkadziesiąt.

„NIEPRODUKCYJNI” NIE POZOSTAJĄ W TYLE

Ale nie tylko tkacze biorą przykład z tow. Markiewki. W ślad za nimi przystępują także do współzawodnictwa długofalowego pracownicy innych oddziałów produkcji. „Wzmocnić jakość i wydajność swej pracy, sumiennie wykonywać swe codzienne obowiązki, nie spóźniać się i nie opuszczać dni pracy” — deklarują pracownicy biura — Michalska, Sądzińska i Stefańczyk, maszynista Kobielski Cz., zastępca brygadiera — Szplit, rewidentka Puszkarska, nabieraczka osnów Stachera, przeglądacz Wacel Ignacy, przeglądaczka Leżańska i wielu jeszcze innych.

MAJSTROWIE MUSZĄ DAĆ PRZYKŁAD

Wśród pliku zobowiązań wyszukujemy zobowiązania majstrów oddziału, którzy powinni świecić przykładem swym podwładnym i dbać o jak najwyższe podniesienie produkcji na swych parciach. Oto już są białe kartki nie

wielkiego formatu z podpisanymi Zawady, Szulca, Skrzydłowski, Kurowskiego, Hoffmana, Szmicki. A więc majstrowie nie pozostali w tyle za załogą.

KROCHMALARZE, SNOWACZKI, SKUBACZKI, PRZEWLEKARCI, WYDAWACZKI WĄTKU — TAKŻE WSPÓLZAWODNICZĄ

„W odpowiedzi na apel tow. Markiewki zobowiązuję się do lipca br. zmniejszyć do minimum odpady i wysnuwać do końca przedzie z krzyżówek, przy tym zaś zobowiązuję się nie spóźniać i nie opuszczać pracy bez usprawiedliwienia” — podpisy: Szewczyk, Pietrzyk, Walczak

„...zobowiązuję się zmniejszyć odpady i dopilnować jakości krochmalonych osnów...” — głoszą zobowiązania krochmalarzy. Dalej dołączają się do współzawodnictwa długofalowego skubaczki Gajewska, Boczek, Witusik, Józefowicz, Nyczka..., wydawczki wątku — Świągocka i Adamczyk, przewlekarze Sobczak i Pietrzak.

Długo by jeszcze można było operować tutaj nazwiskami, bo wszystko to stanowi dopiero część zobowiązań załogi Oddz. 10. Ale

już te kilka przykładów wystarczy, aby wykazać, że ruch wśród zawodnictwa długofalowego na oddz. 10 PZPB ma charakter naprawdę masowy i szeroki.

A zobowiązania długofalowe wciąż jeszcze płyną bez przerwy do Rady Zakładowej PZPB. Wciąż nowe oddziały PZPB dołączają się do nowego rodzaju współzawodnictwa.

Młodzież szkolna na wczasach

Przed tygodniem wyjechała z Pabianic do Łądka-Zdroju na wczasy zdrojowiskowe grupa młodzieży szkolnej z pierwszej Jedenastolatki im. Śniadeckiego i z 11-latkli TPD, licząca 112 osób, pod kierownictwem prof. Skożenia. Młodzież pabianicka została zakwaterowana w Państwowym Domu Turystycznym dla dzieci i młodzieży należącym do Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego. Powrót młodzieży pabianickiej do zajęć szkolnych nastąpi 9 marca.



Pod adresem sklepu „wzorcowego” CZPM

Nasz korespondent, tow. M. Pocięwski pisze:

„Pragnę zwrócić uwagę na nie właściwe, a nieraz wręcz grubiańskie zachowanie się sprzedawców „wzorcowego”, jak głosi szyld, sklepu Centrali Mięśnej w Pabianicach przy ul. Armii Czerwonej 13. Sklep ten przyciąga wzrok wielu przechodniów miłą bielą wnętrza i czystością. Jakość sprzedawanych wędlin nie budzi także zastrzeżeń, za to budzi zastrzeżenia i to poważne, nieuprzejmy i lekceważący stosunek sprzedawców do klientów.”

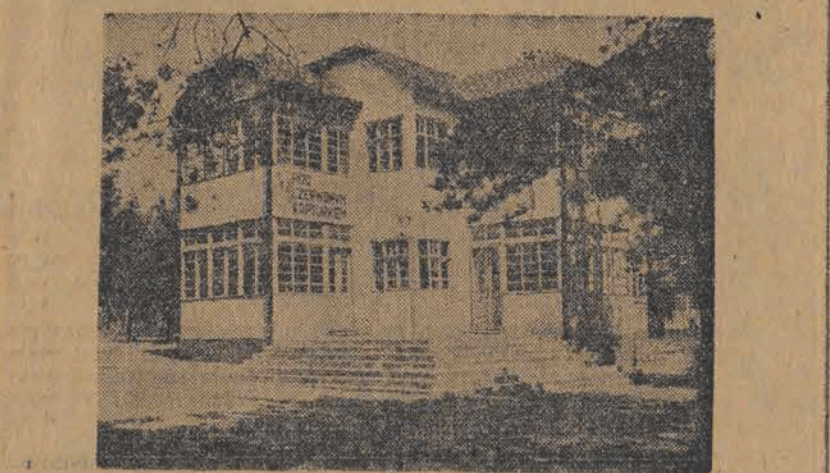
Dnia 16 lutego pół godziny reperowano piekniek do rąbania mięsa, gdy w tym czasie kilkadziesiąt ludzi oczekiwało w ogonku. Następnego dnia reperacja drugiego pieknieka trwała 45 minut.

Czy nie można było tych reperacji przeprowadzić po godzinach sprzedaży?

Inną poważną bolączką sklepu jest zły system sprzedaży. Chcąc kupić mięso i wędliny należy stać sześciokrotnie w ogonku (po wędlinę osobno i po mięso osobno). Dotychczasowy system, polegający na istnieniu dwu kas i dwu parkowników jest więc zupełnie niezbyt. Aby usprawnić i przyspieszyć sprzedaż wędlin i mięsa w sklepie CZPM, należy wprowadzić sprzedaż obydwu artykułów na każdym kontuarze jednocześnie”.

Od redakcji: Sądymy, że CZPM rozpatrzy powyższe uwagi, a sprzedawcy sklepu niechaj pamiętają, że „tabakiera dla nosa, a nie nos dla tabakiera”. Należy być uprzejmym dla kupujących!

W trosce o zdrowie i wypoczynek dzieci robotniczych



„Pod Czerwonym Kapturkiem” — to jeden z domów wczasowych dla dzieci robotników PZPB, znajdujący się w ośrodku kolonijnym zakładów w Kolumnie. W roku ubiegłym z ośrodka kolonijnego w Kolumnie korzystało ponad 1300 dzieci. W tym roku za kilka miesięcy ośrodek kolonijny znów będzie rozbrzmiewać gwarem młodzieńczych głosów.

Lecznictwo sanatoryjne na usługach robotników i chłopów

— Nie będę do sanatorium, nie mam na to pieniędzy, przyzwyczaiłem się już do swoich dolegliwości i jakoś mimo nich pracuję. — Jak często jeszcze pada taka lub podobna wypowiedź z ust robotnika, któremu lekarz do radza wyjazd na leczenie do Polanicy, Buska, Inowrocławia, czy do innego z licznych polskich uzdrowisk.

Wciąż jeszcze pokutuje wśród warstw pracowniczych przekonanie, że leczenie w sanatorium zdrojowiskowym pociąga za sobą liczne koszty, na które człowiek pracy nie może pozwolić.

A jak się ta sprawa przedstawia w rzeczywistości? Każdy chory, skierowany przez ubezpieczalnię na leczenie sanatoryjne, otrzymuje zwrot kosztów podróży a koszty pobytu i leczenia w sanatorium pokrywa w całości Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Ubezpieczony zatem ponosi jedynie swe zwykłe, drobne wydatki ponoszone również i w miejscu stałego zamieszkania.

Aby ubezpieczeni, odbywający leczenie w sanatoriach, mogli spokojnie poddawać się zabiegom leczniczym i odpoczynkowi, stanowiącemu część składową leczenia, ubezpieczalnie społeczne wypłacają tym spośród nich, którzy podczas pobytu w sanatorium nie otrzymują pełnego wynagrodzenia od pracodawcy, zasiłek sanatoryjny.

Zasiłek ten wynosi dla pracowników utrzymujących rodzinę 70 procent ich przeciętnych zarobków z ostatnich 13 tygodni poprzedzających leczenie.

Komunikat

Uwaga Włókniarze, termin konferencji Zw. Zaw. Wł. w Pabianicach przesunięty został na dzień 5 marca o godz. 8.30.

Konferencja odbędzie się w lokalu świetlicy PZPB, przy ul. Traugutta 4.

przedzających leczenie wraz z 5 procentowym dodatkiem na każde wychowywane dziecko oraz zasiłek rodzinny. Pracownicy samotni otrzymują zasiłek sanatoryjny w wysokości 35 procent uposażenia. W ten sposób troska o byt materialny rodziny w okresie pobytu żywiciela w sanatorium przestaje być przeszkodą w ratowaniu zdrowia.

Uzdrowiska dla robotników, uzdrowiska dla budowniczych Polski Ludowej, to nie tylko hałaś pięknie brzmiące. Uzdrowiska dla robotników, to dążenie do zapewnienia masom pracującym długich lat wydajnej pracy, do której przede wszystkim potrzebne są siły i zdrowie.

B. K.

Z repertuaru kin pabianickich —

Puszkina na ekranie — O filmie »Dubrowski«

Do wtorku kino „Polonia” będzie jeszcze wyświetlać film produkcji radzieckiej p. t. „Dubrowski”. Jest to film osnuty na tej znanej powieści Puszkina pod tym właśnie tytułem.

Film „Dubrowski” przenosi nas w czasy ucisku pańszczyźnianego chłopów w Rosji carskiej. Geneza powieści jest nie zwykle ciekawa. Puszkina słyszał w swej młodości opowieść o pewnym szlachciuku białoruskim, skrzywdzonym przez bogatego magnata. Szlachcic ten mszczył się za swą krzywdę zebrał wokół siebie okolicznych chłopów i zaczął palić majątki okolicznej magnaterii. Puszkina wykorzystał ten bezwzględny roman tyczny temat dla napisania powieści i w ten właśnie sposób powstał „Dubrowski”.

Dubrowski to szlachcic rosyjski żyjący w wielkiej przyjaźni z mieszkającym w pobliżu połączonym i samowładnym magnatem, Trojekurowem. Między przyjaciółmi wynika pewnego dnia drobne nieporozumienie. Połączony magnat chcąc upokorzyć swego sąsiada zagrabił mu bezprawnie majątek, przez co powołał jego śmierć. Za krzywdę ojca mści się syn — młody Wło-

dzimierz Dubrowski, oficer gwardii, który na czele chłopów napada i grabi dwory szlacheckie a w końcu mści się na Trojekurowie.

Puszkina dostrzegł wiele momentów dotyczących moralnego rozkładu magnaterii rosyjskiej i niewolniczego ucisku chłopstwa. Lud rosyjski marzył o zemście nad swymi tyranami i dla tego opowiedział się po stronie młodego panicza, który zerwał ze szlachtą i mszczył się za swe krzywdy, mścił równocześnie krzywdy ludu.

TOR realizuje zobowiązania

Podjęte 25 stycznia br. zobowiązania załogi warsztatów remontowych TOR mówiły o wyremontowaniu wszystkich przyjętych traktorów do dnia 1 kwietnia br. Jeszcze miesiąc dzieli nas od 1 kwietnia, a zobowiązanie zrealizowano już w 70 procentach. Gdyby nie pewne trudności, na jakie natrafiono przy remoncie poszczególnych traktorów — jak brak niektórych części wymiennych, można by jeszcze przyspieszyć na-

podkreślić należy, że film ten wyprodukowała wytwórnia „Len film” w roku 1936. Autorami scenariusza są K. Leriawin i A. W. Iwanowski, zaś reżyserem również współautor scenariusza — Iwanowski.

W roli tytułowej młodego Dubrowskiego występuje Borys Liwanow.

Następnym filmem wyświetlanym w kinie „Polonia” będzie film prod. francuskiej według powieści Stendhala, pt. „Pustelnia parmeńska”.

prawę tak potrzebnych w rolnictwie maszyn.

Jesteśmy pewni, że wszystkie traktory zostaną wyremontowane przed terminem.

Odpowiedzi Redakcji

Abonent głośnika z ul. Legionów. Na anonimowe opowiadamy. Prosimy o podanie nazwiska i adresu do wiadomości Redakcji, wtedy rozpatrzymy interesującą Was sprawę.

Czytajcie

i rozpowszechniajcie „Głos Pabianic”



# 20 LAT temu

### Co pisała prasa łódzka 26 lutego 1930 r.

#### ZACOFANA POCZTA W ŁODZI

Dzienniki podają, że poczta łódzka nie posiada żadnego zmechanizowanego środka lokomocji. Przewóz przez synek odbywa się za pomocą średnio wiekowych wozów, zaś urzędnicy wybierający listy ze skrzynki — wędrują po mieście „na piechotę“.

#### BEZROBOTNI ZNÓW ATAKUJĄ MAGISTRAT

W dniu wczorajszym tłumy bezrobotnych znów oblegały magistrat, domagając się zasiłków żywnościowych i opału. Jak zwykle — policja rozpedziła demonstrantów, szarpiąc kilkadziesiąt.

#### OJCÓBÓJSTWO

Niejaka Józefa Kowalska, zamieszkała przy ul. Nowo-Dworskiej 8, zastrzeliła swego ojca — Józefa Kowalskiego.

#### KOTONIARZE WYGRALI STRAJK

Po dwumiesięcznym strajku kotoniarze łódzcy w dniu wczorajszym podpisali umowę z fabrykantami, którzy zgodzili się na warunki stawiane przez robotników.

#### ZAKAZ PRZYWOZU PAPUG

W obawie przed zawiezeniem do Polski choroby papugi — ministerstwo rolnictwa wydało zakaz przywozu do Polski tych ptaków.

## ZE SPORTU

# Kierunek: Warszawa - Gdańsk!

### Dziś w stolicy walczą o puchar P. Z. P. nasi pływacy, a we Wrzeszczu stoczą ostatni bój o mistrzostwo I ligi pięściarze łódzkiego „Związkowca—Zrywu“

#### Dzisiejsza

niedziela dla łódzkich miłośników sportu jest niezwykle interesująca. Przede wszystkim uwaga nasza będzie skoncentrowana na Warszawie, gdzie na pływalni Akademii Wychowania Fizycznego na Bielanych pływacy nasi stoczą ostatni bój o puchar Polskiego Związku Pływackiego i reprezentacją Śląską.

Pływacy nasi wyjechali do Warszawy w jak najlepszym nastroju. Wyniki, jakie uzyskali w tym sezonie, ich niezwykła ambicja i serce do walki pozwalają nam sądzić, że nasi pływacy nie będą łatwą ofiarą. Reprezentacja Śląska będzie niewątpliwie bardzo groźnym przeciwnikiem i łodzianie będą musieli naprawdę dać z siebie wszystko, aby pierwszy wpisać się na honorową listę zdobywców pucharu.

Il do Warszawy już wczoraj rano, aby móc odpocząć po podróży i zamoczyć się w warszawskim basenie. Z pływakami, jak się dowiadujemy, wyjechało do Warszawy wielu łódzkich kibiców, którzy niewątpliwie będą wychodzić ze skóry, aby dodać im animuszu i pobudzić do maksymalnego wysiłku. Przepuszczamy, że w dniu dzisiejszym padnie kilka rekordów, wśród których znajdują się również rekordy Polski.

#### REKORDY POLSKI

W NIEBEZPIECZEŃSTWIE Pływacy nasi, zdając sobie doskonale sprawę z walki, jaką ich czekać będzie dzisiaj w Warszawie wyjecha-

#### PIĘŚCIARZE „ZWIĄZKOWCA-ZRYWU“ WYJECHALI

W NAJSILNIEJSZYM SKŁADZIE Wczoraj rano wyjechali do Gdańska również pięściarze łódzkiego

## Z Tatrzańskiej Łomnicy



W środku w Tatrzańskiej Łomnicy osalał huragan śnieżny, który nie pozwolił na przeprowadzenie biegów zjazdowych. W dniu tym wiele pracy miało pogotowie narciarskie. Pogoda poprawiła się jednak i zawody kontynuowane są nadal, emocjonując odmiennie wielu miłośników białego sportu.

**TATRZAŃSKA ŁOMNICA (obsł. wł.).** — W zjeździe otwartym w konkurencji męskiej Skupien (Polska) został zwycięzcyfikowany. Wyniki zjazdu do kombinacji alpejskiej wyglądają następująco: 1-szy Huertas (Francja) 0 pkt. 2-gi Liardon (Francja) 5,35 pkt. 3-ci Popieluch (Polska) 7,17 pkt. 4-ty Dziadzić (Polska) 9,19 pkt. 5-ty Dymitrow (Bułgaria) 10,11 pkt. 6-ty Pionka (Polska) 13,04 pkt. 7-ty Kiozar (Czechosłowacja) 14,45 pkt. 8-ty Baka (Rumunia) 15,96 pkt. 9-ty Sulica (Rumunia) 16,88 pkt.

10-ty Marusz (Polska) 17,08 pkt. 23-ci Roj (Polska) 55,88 pkt. Konkurencja kobieca: W slalomie startowały wszystkie zawodniczki, które uczestniczyły w biegu zjazdowym z wyjątkiem Mazanowej (Czechosłowacja). Przez to pozycja Polek przesunęła się o jedno miejsce do góry. Klasyfikacja ogólna: Czechosłowacja — 212 pkt. Finlandia — 189,5 pkt. Polska — 55,5 pkt. Francja — 35 pkt. Węgry — 11 pkt. Bułgaria — 8 pkt. 7 i 8 miejsce zajęła Rumunia i Niemiecka Republika Demokratyczna, oboje po 5 pkt.

**GŁOS**  
Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Związności Robotniczej  
Redaktor naczelny: 215-14  
Zastępca red. naczelnego: 215-33  
Sekretarz odpowiedzialny: 215-05  
Dział partyjny: www. 13  
Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ścianowych: 215-42  
Dział maturalny: 215-23  
Dział miejski i sportowy: 215-21  
Dział ekonomiczny: www. 41 11  
Dział fabryczny: 215-18  
Dział policyjny: 215-21  
Redakcja ogólna: 175-21  
Księgarnia: 215-22  
215-23, Piotrkowska 78, tel. 215-22  
Administracja: 215-42  
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 84, tel. 41-61 i 41-75  
Wydawca: BSW „Prasa”  
Adr. Ed.: 6-42, Piotrkowska 84, III-cie piętro.  
Druk. Zakł. Graf. BSW „Prasa”  
Łódź, ul. Zwirki 17, tel. 206-62.

#### Akademia sportowa ŁKS Włókniarza

W poniedziałek, dnia 27 lutego r. o godz. 18, w sali teatru „Melodram” ul. Traugutta 18 odbędzie się Uroczyste Akademia Sportowa poświęcona odbudowie i nowym formom sportu w Demokratycznej Republice Niemieckiej. Ze względu na ważność tematu — Zarząd ŁKS „Włókniarz” wzywa członków wszystkich Sekcji Klubu do gromadnego udziału w Akademii.

#### Mieszekow bije rekord na 100 m. st. kl.

MOSKWA (obsł. wł.). — W zawodach pływackich o nagrodę redakcji „Komsomolska Prawda” rozegranych w Minsku, czołowy pływak radziecki Mieszekow pobit rekord ZSRR na 100 m. st. klas. wynikiem 1:13,2 min. Ponadto doskonali wynik na 100 m. st. dow. uzyskał Drapij — 59 sek.

## STEFAN

PANSTWOWY TEATR im. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27)

Dziś, o godz. 19,15 sztuka Leona Kruczkowskiego pt. „Odwety” w drugiej wersji.

PANSTWOWY TEATR NOWY (Daszyńskiego 34, tel. 151-34)

O godz. 19,15 „Brygada szlifiera Karhana”.

TEATR KOMEDY MUZYCZNEJ „LUTNIA” (ul. Piotrkowska 248)

Niedziela, dnia 26. 2. o godz. 19,15 „Krolowa przedmieścia”.

PANSTWOWY TEATR LALEK „ARLEKIN” (Piotrkowska 152, tel. 238-99)

Niedziela, 26. 2. o godz. 15 i 17,15 widowisko pt. „Złota rybka”. Kasa czynna od godz. 10.

PANSTWOWY TEATR LALEK „PINOKIO” (Łódź, Nawrot 27, tel. 135-74)

Dziś nieczynny.

TEATR „OSA” (Traugutta 1, tel. 272-70)

O godz. 19,30 „Romans z Wodwiliu” z T. Wesotowskim.

PANSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI (Łódź, Jaracza 2)

Teatr nieczynny z powodu wyjazdu do Warszawy ze sztuki „Mój Syn”. Premiera dnia 4 marca.

## RADIO

6,59 Początek audycji. 7,00 Audycja dla wsi. 7,15 Muzyka. 8,00

DZIENNIK PORANNY. 8,25 Muzyka. 8,55 Audycja SKRK. 9,00 Koncert organowy. 9,30 Muzyka. 10,00

Skrzynka ogólna. 10,15 (L) Chwila muzyki. 10,20 „Na 10 kilowatach”. 10,45 Muzyka. 11,00 Felieton. 11,10 (L) Program lokalny na dziś. 11,12 (L) „Od naszych korespondentów”. 11,27 (L) Recital śpiewaczy Diny Pawłowskiej. 11,47 (L) Komunikaty. 11,50 (L) Muzyka. 11,57 Sygnał czasu. 12,04 DZIENNIK POŁUDNIOWY. 12,15 Poranek symfoniczny. 13,15 Pamiętacie chłopcy rok 46? — Koncert z Domu Ludowego. 14,00 „U naszych twórców”. 14,10 Koncert

Polskiej Kapeli Ludowej. 14,40 „Eugeniusz Oniegin”. 15,00 Pieśni popularne. 15,15 „Tartarin z Tarascon”. 16,00 DZIENNIK POŁUDNIOWY. 16,20 „Życiorysy górników”. 16,35 Muzyka dwufortepianowa. 16,50 „Wybuch rewolucji lutowej we Francji”. 17,00 Koncert muzyki radzieckiej. 18,00 Słuchowisko. 19,00 Koncert radzieckiej muzyki rozrywkowej. 20,00 DZIENNIK WIECZORNY. 20,40 Reportaż z Międzynarodowych Zawodów Narciarskich o „Pucharze Traugutta”. z Czechosłowacji. 21,00 Muzyka rozrywkowa. 21,35 „Teatr Eterek”. 23,05 (L) Wiadomości sportowe lokalne. 23,15 (L) Program lokalny na jutro. 23,15 Wiadomości sportowe ogólnopolskie. 23,30 Muzyka taneczna. 23,00 OSTATNIE WIADOMOŚCI. 23,10 Program na jutro. 23,15 Muzyka taneczna. 24,00 Zakończenie audycji i Hymn.

## KINA

ADRIA — dla młodzieży (Stalina 1) „Wiosna” — godz. 14, 16, 18, 20 poranek godz. 12

BALTYK (Narutowicza 20) „Pustelnia Parmeńska” II seria. godz. 15, 17, 19, 21

BAJKA (Franciszkańska 81) „Serenada w Dolinie Słotca” — godz. 14, 16, 18, 20

GDYNIA (Daszyńskiego 2) — „Program aktualności krajowych i zagranicznych Nr 9” — godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21

HEL (Legionów 2) dla młodzieży „Pościg” — godz. 14, 16, 18, 20 poranek godz. 10, 12

MUZA (Pabianicka 178) — „Czarci zleb” — godz. 15, 18, 20 poranek godz. 11

POLONIA (Piotrkowska 67) — „Konstanty Zasłanow” — godz. 15, 17, 19, 21

PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76) „Pustelnia Parmeńska” — I seria — godz. 14, 16, 18, 20

ROBOTNIK (Kilińskiego 187) — „Świat się śmieje” — godz. 14, 16, 18, 20

ROMA (Rzgowska 84) „Cygański Tabor” — godz. 16, 18, 20 poranek godz. 11

REKORD (Rzgowska 2) — „Biały Kiel” dla młod. godz. 14 „Siedma zastona” — godz. 16, 18, 20

STYLLOWY (Kilińskiego 128) „Sumienie” — godz. 14, 16, 18, 20

ŚWIT (Bałucki Rynek 2) „Dziubara” — godz. 14, 16, 18, 20

TECZA (Piotrkowska 108) „Burza nad Azją” — godz. 14,30, 16,30, 18,30; 20,30

TATRY (Sienkiewicza 40) „Ostatni Mohikanin” — godz. 16, 18, 20 poranek godz. 11

WISLA (Daszyńskiego 1) „Pustelnia Parmeńska” — II seria — godz. 14,30; 16,30; 18,30; 20,30 poranek godz. 11

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Niebezpieczeństwo śmierci” — godz. 14,30, 16,30, 18,30, 20,30 poranek godz. 11

WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) — „500 ceni” — godz. 14, 16, 18, 20 poranek godz. 11

ZACHĘTA (Zgierska 20) „Jan Rohacz z Dube” — godz. 16, 18, 20 poranek godz. 11

## Niebezpieczny ZBIEG

— Nie ma w twierdzy takiego sipaja, który wydał by sahibom swego Pandę — rzekł twardo Lal-Sing. — To byłoby to samo, co wydać wszystkich Pandych w mieście. U bramy rezydencji jakaś kobieta zwołała na Insura: — Czeka na ciebie sipaj, jeden z jeńców, których przeprowadzono dziś w nocy — powiedziała. — Nie je, nie śpi, nie rozmawia z nikim, prosi tylko o naczelnika. Chce ci coś powiedzieć, Insurze. — Insur wszedł do szpitala. Jeniec natychmiast usiadł na łóżku. — Czekałem na ciebie, naczelniku! — rzekł. Krew napłynęła do jego bladej twarzy, nawet ślady po krostach na policzku stały się czerwienią. — Przebac mi naczelniku, że nie wiem, jak mam się nazywać. Wysłuchaj mnie. Chcę widzieć Pandę, głównego Pandę, tego, za którego wyznaczyl pięćset rupii nagrody. Chcę mu powiedzieć... O, to będzie duża rozmowa z waszym Pandym, o... — Co chcesz mu powiedzieć? — spytał Insur i uważnie wpatrzył się w chudą, zmilioną bólem, twarz jeńca.

— Poproś do mnie jego samego — upierał się sipaj. — Nie boisz się? Przecież on jest straszny, przecież to diabeł ze stalowymi zębami... Mówili ci o tym sahibowie? — Nie, nie boję się — z wysiłkiem rzekł jeniec. — Chcę powiedzieć temu Pandy'emu, że ja i my wszyscy, ilu nas jest w niewoli, my wszyscy pójdziemy bić się za Delhi... Zawołaj do mnie Pandę. Chcę to jemu samemu powiedzieć... Ogorzała twarz Insura rozjaśnił uśmiech. — Już powiedziałaś — rzekł wolno Insur. — To ja jestem Pandę.

Rozdział XXXIII. FAKIR NAD FAKIRAMI

Wojska powstańcze napływały do Delhi ze wszystkich stron Górnich Indii. Z Sachranpuru nadszedł nowy pułk sipajów. Rozmieszczeniem ludzi zajął się Lal-Sing. Lal-Sing usunął z południowej strony Srebrnego Bazaru handlarza opaju. — Zabierz stąd, ty śmierdzący synu, swój brudny towar! — powiedział do handlarza. — Tu bohaterowie Sachranpuru rozłożą się obozem. Har-larz zapatrywał w suchy nawóz kilka bogatych domów i dlatego uważał się za ważnego człowieka.

## Pilkarze „Torpedo” do pilkarzy łódzkich

Drodzy Przyjaciele!

W imieniu drużyny piłki nożnej i wszystkich sportowców Zakładów Imienia Stalina „Torpedo”, Centralna Rada Zrzeszenia Sportowego dziękuję Wam gorąco za proletariackie i sportowe pozdrowienia z okazji 32-iej rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i za gratulacje z okazji zdobycia przez naszą drużynę footballową szczytnej nagrody — Pucharu ZSRR na r. 1949.

Uważnie śledzimy rozwój demokratycznej Polski i masowy rozwój Waszego Sportu narodowego.

Cieszymy się, że spotkanie piłkarskie pilkarzy Zakładów Im. Stalina z Waszymi pilkarzami nie przesze bez echa.

Z całego serca życzymy Wam sukcesów na polu rozwoju polskiego pilkarstwa i zdobycia mistrzostwa przez pilkarzy Okręgu Łódzkiego.

Niech rośnie i krzepnie przyjaźń polskich i radzieckich sportowców!

Niech rośnie i krzepnie przyjaźń bratnich narodów Polski i Związku Radzieckiego!

Przedstawiciele Centralnej Rady Amatorskiego Zrzeszenia Sportowego „Torpedo”  
(—) H. G. Glebow

## Dzisiejsze imprezy... W Zgierzu pierwszy mecz piłkarski

Zawody bokserkie: hala sportowa zrzeszenia sportowego „Włókniarz”, godz. 11,30. mecz o mistrzostwo ligi drugiej pomiędzy ŁKS „Włókniarzem” i „Stalą” wrocławską.

O mistrzostwo klasy B Okręgu Łódzkiego walczą: o godz. 11,30 w Tomaszowie „Włókniarz” — „Widzew”, w Kutnie o godz. 16: „Spółnia” — „Korab”, w Pabianicach o godz. 19 „Włókniarz” — „Kolejarz”, w Piotrkowie: „Gwardia” — „Związkowiec” Tomaszów.

Piłka ręczna: sala „Ogniska” przy ul. Traugutta, godz. 12: zawody o mistrzostwo ligi koszykowej: ŁKS „Włókniarz” — „Cracovia”.

W sali przy ul. Pogonowskiego 82 finały koszykówki męskiej. Od godz. 9 grają zwycięzcy zawodów sobotnich oraz od godz. 11,40: PZPB Nr 5 — Głmn. Gumowe. „Spolem” koło 87 — PZPB — Ruda II.

Stadion miejski w Zgierzu: godz. 11 mecz piłkarski „Włókniarz” (Pabianice) — „Unia-Boruta” (Zgierz).

## Konkurs rysunkowy „Głosu” pt. „Zwierzyniec Zbója Sama” Zagadka Nr 3



## KTO TO JEST? KUPON Nr 3

Rysunek przedstawia \_\_\_\_\_  
Imię i nazwisko czytelnika \_\_\_\_\_  
Zawód i miejsce pracy \_\_\_\_\_  
Adres \_\_\_\_\_

UWAGA, CZYTELNICZY!  
Kolejna 10 kuponów, wypełnionych czytelnie należy odesłać w jednej kopercie, po skończeniu konkursu — do dnia 15 marca 1950 r. na adres Redakcji „Głosu”, Łódź, Piotrkowska 86, III p., dla działu „Rozrywki umysłowej”.  
Wśród Czytelników, którzy nadesłali kupony zawierające trafne rozwiązania — rozlosowane zostaną cenne nagrody:  
APARAT fotograficzny,  
2 BUDZIKI — wyroby Państwowej Fabryki Zegarów w Łodzi,  
PIEKA NOŻNA,  
SERWIS PORCELANOWY na 6 osób  
oraz szereg cennych książek.